IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Łączności z Polakami za Granicą**
(nr 42)
z dnia 27 kwietnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 42)

27 kwietnia 2022 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą na temat wyników konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2022”;

– rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2023 rok;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziedziczak** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Kucy** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski** oraz **Leszek Jasiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Łączności z Polakami za Granicą w dniu 27 kwietnia 2022 r. Witam panie posłanki i panów posłów obecnych na sali oraz uczestniczących zdalnie. Witam zaproszonych gości. Pana Jana Dziedziczaka sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą. Witam, panie ministrze. Pana Jana Badowskiego dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam, panie dyrektorze. Pana Filipa Kołodziejskiego, naczelnika wydziału w Departamencie Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam. Witam także panią Aleksandrę Kucy zastępcę dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych, która uczestniczy w naszym spotkaniu zdalnie.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane na podstawie stosownych artykułów dopuszczających możliwość wykorzystania środków komunikacji elektronicznej. Wielu posłów usprawiedliwiało swoją nieobecność lub też obecność zdalną, jedynie faktem, że trwają równolegle inne komisje m.in. komisja edukacji, zdaje się komisja obrony również. W każdym razie jest kilka komisji, więc to też chciałbym przekazać w ich imieniu, bo mnie o to prosili.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje trzy punkty. W punkcie pierwszym – informacja pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą na temat wyników konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2022”. Jak wszyscy wiemy, to jest ten główny konkurs, zapewniający finansowanie dla Polonii. W punkcie drugim – rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2023 r. W punkcie trzecim – sprawy bieżące. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja porządek przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę.

Jeżeli chodzi o możliwość zabierania głosu zdalnie, to pragnę tylko przypomnieć, że służą do tego stosowne aplikacje. W razie wątpliwości proszę o kontakt telefoniczny z sekretariatem Komisji.

Rozpoczniemy od sprawdzenia kworum. Bardzo proszę o zalogowanie się przy pomocy kart lub osoby zdalnie uczestniczące za pomocą urządzeń elektronicznych. Pozostawiam głosowanie otwarte, aby posłowie, którzy nie mogą w tej chwili potwierdzić, również w trakcie posiedzenia Komisji mogli to zrobić. Chcę przypomnieć, że obszerny materiał dotyczący przebiegu konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2022" otrzymali państwo pocztą elektroniczną i jest zamieszczony na państwa iPadach. Bardzo zachęcam do skorzystania.

Przechodzimy do organizacji punktu pierwszego naszego porządku do informacji pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą na temat wyników konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2022". Bardzo proszę pana ministra Dziedziczaka o przedstawienie tej informacji.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą Jan Dziedziczak:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni przedstawiciele naszych rodaków za granicą oglądający nasze posiedzenie za pośrednictwem Internetu. Bardzo dziękuję za zaproszenie na Komisję, bardzo dziękuję, że mogę przedstawić ideę konkursu, wyniki konkursu, całą procedurę. Oczywiście jestem do państwa dyspozycji.

Konkurs „Polonia i Polacy za Granicą 2022" został przeprowadzony przez mój urząd i rozstrzygnięty miesiąc temu. Na dzisiejszym spotkaniu przedstawię państwu wyniki i złożoność całego procesu, bo jak powiedział pan przewodniczący, jest to najważniejszy konkurs w ciągu roku. Biorąc pod uwagę wsparcie państwa polskiego oraz kwestię finansową można powiedzieć, że proces konkursowy jest takim kulminacyjnym, organizacyjnym procesem w życiu instytucji polonijnych.

Szanowni państwo, na naszym ekranie widzimy informację o środkach pozostających w dyspozycji Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Środki te są tylko częścią całych funduszy rządu Rzeczypospolitej Polskiej wspierających Polonię i Polaków za granicą. Działalność polonijną wspierają także inne resorty i instytucje. Jest to Ministerstwo Spraw Zagranicznych poprzez konkurs Infrastruktura – a więc działania przede wszystkim związane z nieruchomościami polonijnymi. Działania te są prowadzone przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz dzięki niemałym środkom placówek zagranicznych – tzw. funduszom konsularnym, czyli funduszom, które umożliwiają konsulowi, będącemu na miejscu co roku, wspierać działania naszych rodaków. Oczywiście są to mniejsze kwoty te niż nasze strategiczne.

Kolejnym resortem jest Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które realizuje konkursy ministra kultury za pośrednictwem specjalnie utworzonego kilka lat temu Instytutu Polonika.

Kolejny resort to Ministerstwo Edukacji i Nauki, poprzez konkursy ministra edukacji, działania Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Podkreślę tutaj rozpoczęty w 2016 r. program stypendialny im. generała Władysława Andersa, kierowany właśnie do Polonii, zachęcający Polonię do studiowania w naszej ojczyźnie, a więc do zacieśniania więzów z Polską. Również oczywiście – znany doskonale członkom naszej Komisji – Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, który prowadzi szkoły polskie przy placówkach dyplomatycznych, wysyła nauczycieli do środowisk polonijnych na całym świecie i zapewnia bezpłatne podręczniki szkołom polonijnym na całym świecie.

Łącznie gdybyśmy zsumowali środki przeznaczane przez rząd Rzeczypospolitej dla Polonii i naszych rodaków za granicą, to przeszło 200 mln zł. Nie doliczam tutaj kilkudziesięciu milionów przeznaczonych przez państwo polskie na repatriację naszych rodaków z azjatyckiej części byłego Związku Sowieckiego, które pozostają w dyspozycji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Są to zatem bardzo znaczne środki, które po 2015 r. uległy zwiększeniu.

Szanowni państwo, brutalna agresja Rosji na Ukrainę, która nas zaskoczyła i którą z przerażeniem wciąż obserwujemy, nie pozostaje bez wpływu na sytuację życiową naszych rodaków mieszkających na Wschodzie, ale myślę też na całym świecie, o tym za chwilę. Potrzebują oni szczególnego wsparcia właśnie w tej chwili i jako rząd Rze-

czypospolitej właśnie takie wsparcie zapewniamy. Wspomnę o nim w późniejszej części mojego wystąpienia, jest to bowiem znaczne uzupełnienie środków przeznaczonych w konkursie.

W związku z wojną w Ukrainie – przypomnijmy, wybuchła ona 24 lutego br. – projekty list rankingowych, uczciwie mówiąc już przygotowane, musiały zostać dodatkowo zweryfikowane. Planowaliśmy, jak państwo pamiętacie, upublicznienie list rankingowych w ostatnim dniu lutego. 24 lutego br. wybucha wojna i tak naprawdę to reorganizuje nam znaczną część działalności. W niektórych miejscach ta działalność jest niemożliwa, w innych miejscach konieczna jest pomoc rodakom z Ukrainy, w innych miejscach konieczna jest np. stymulacja działań koordynujących działalność Polaków, Polonii na rzecz Ukrainy, na rzecz Polaków w Ukrainie, na rzecz Polski przyjmującej bezprecedensową liczbę uchodźców z Ukrainy. Oferty zostały ponownie przeanalizowane pod kątem realności ich realizacji, jednocześnie konieczności udzielania skutecznej pomocy.

Pamiętam, że spotkałem się z przewodniczącym komisji konkursowej 24 lutego br. Z ogromnym niepokojem obserwowaliśmy w telewizji rozwój ataku na Ukrainę i w tym samym momencie, poza zmianami na listach rankingowych, podjęliśmy działania mające na celu wsparcie dla naszych rodaków z Ukrainy. Współpraca, szczególnie z trzema największymi, znanymi nam doskonale organizacjami pozarządowymi, którym w tym miejscu jeszcze raz dziękuję, zaowocowała projektem dofinansowanym ze środków rezerwy pana premiera na kwotę prawie 30 mln zł. Jeszcze raz dziękuję Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska", Fundacji Wolność i Demokracja i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" za wspólne skoordynowane działanie i elastyczność, która miała na celu jak najszybsze udzielenie pomocy naszym rodakom.

Wracając jednak do naszego tematu wiodącego, pierwotne wyniki konkursu, jak już wspomniałem, zostały przygotowane na koniec lutego 2022 r., a po znacznych zmianach ogłoszenie wyników nastąpiło równo miesiąc po rozpoczęciu agresji, a więc 24 marca br. Tak więc z ponad trzytygodniowym opóźnieniem spowodowanym tą agresją.

Warto zaznaczyć, że ze względu na wojnę w Ukrainie nie było możliwe „normalne" finansowanie działań i ono odbywać się będzie w tym roku w szczególnym trybie, o którym opowiem później. Wśród dofinansowanych w konkursie działań i projektów nie ma tutaj zatem Ukrainy, bo to jest oddzielny tryb, ale do tego dojdziemy.

Szanowni państwo, konkurs „Polonia i Polacy za Granicą 2022" został ogłoszony 5 listopada 2021 r. Czas na składanie ofert został wyznaczony do 6 grudnia, a więc ponad miesiąc. Organizacje zatem miały miesiąc na stworzenie i złożenie wniosków za pośrednictwem naszego internetowego generatora, z którego korzystamy już po raz kolejny i który znacznie ułatwia wszystkim działania zarówno naszemu rządowi, jak i co najważniejsze organizacjom składającym wnioski.

Pierwszym etapem działań była wstępna ocena formalna, która została dokonana przez Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Lista została opublikowana 21 grudnia 2021 r. na stronie polonia.gov.pl. Na 505 złożonych ofert aż 496 uzyskało ocenę pozytywną, a 9 ocenę negatywną. Oceny negatywne wynikały z faktu, że kilka ofert zostało złożonych przez podmioty nieuprawnione, np. spółki, które nie mają statusu spółki non profit, a w przypadku kilku zabrakło załączników. Oferenci mieli możliwość jednak złożenia odwołania uzupełnień, po ich przesłaniu i analizie trzem oferentom przyznano ocenę pozytywną. Oznacza to, że ostatecznie odrzucono formalnie tylko sześć ofert. Ostatecznie wyniki oceny formalnej zostały ogłoszone 5 stycznia łącznie na 505 ofert. Kryteria formalne spełniło 499 i były one rozpatrywane przez komisję konkursową.

Na 505 ofert siedem dotyczyło regrantingu. Przypomnę, że regranting to narzędzie wprowadzone przez nas ponownie, polegające na wyborze operatora, a więc tego pośrednika, tę fundację bądź stowarzyszenie na prawie polskim zajmującą się sprawami polonijnymi, które w swoim konkursie finansuje organizacjom polonijnym, ale też grupom nieformalnym realizację ich działań mających charakter projektowy. Ten operator, ten pośrednik zobowiązany będzie do zachowania zasad uczciwej konkurencji, to jest do ogłoszenia konkursu, oceny i wyboru ofert, a także do zapewnienia wsparcia doradczego dla zainteresowanych podmiotów. Możliwość realizacji projektów regrantingowych

dotyczyła w tym roku podobszaru 5.1, a więc wydarzenia polonijne za granicą. W ten sposób finansowane są oddolne inicjatywy polonijne na poziomie lokalnym.

Dofinansowanie pojedynczej inicjatywy w 2022 r. wyniesie do 9 tys. zł. Przypomnę, że w 2021 r. było to 7 tys. zł, a kwota została podniesiona w wyniku postulatu zgłoszonego przez organizacje polonijne w czasie konsultacji społecznych, regulaminu na 2022 r. System regrantingu okazał się dobrym i skutecznym rozwiązaniem. W 2021 r. zrealizowane zostały cztery takie projekty, a w 2022 r. dofinansowanie otrzymało pięć projektów.

W ramach obszaru edukacja wpłynęło łącznie 139 ofert na kwotę blisko 67 mln zł. W obszarze budowanie dobrego wizerunku Polski przez organizacje polonijne 66 ofert na kwotę ponad 20 mln zł. W obszarze rozwijania struktur wpłynęły 74 oferty na 38 mln 400 tys. zł. W obszarze mediów polonijnych wpłynęły 43 oferty na kwotę 20 mln 800 tys. zł. W obszarze wydarzenia polonijne 152 oferty na 60 mln 500 tys. zł, a w ostatnim obszarze pomoc charytatywna 31 ofert na kwotę 9 mln 800 tys. zł. Łącznie w ramach tych 505 ofert wpłynęło 216 mln 500 tys. zł, znaczy wpłynęły oferty, które gdybyśmy je zsumowali razem, kosztowałyby 216 mln 500 tys. zł, a więc czterokrotnie więcej niż było przeznaczonych środków do podziału w konkursie – to żebyśmy mieli też świadomość 4:1. Teraz mogę zdradzić, że bardzo wiele projektów było wartościowych i ciekawych i tu stajemy przed dylematem – 1:4, które odrzucić, które wyselekcjonować, które przeznaczyć do realizacji.

Opowiem teraz pokrótce o systemie oceny wniosków, które zostały złożone w konkursie. Podkreślę, że ocena wniosków była kilkuetapowa. Wykorzystaliśmy w niej wiedzę i doświadczenie szeregu ludzi i instytucji zajmujących się Polonią i Polakami za granicą. Naszym celem było, żeby podział był jak najlepszy pod względem merytorycznym, to znaczy by środki budżetowe przeznaczane na działania przyniosły jak najlepszy rezultat – wynik, efekt z punktu widzenia interesu państwa polskiego, z punktu widzenia interesów skutecznej opieki i współpracy nad Polakami poza granicami kraju.

Zgodnie z regulaminem konkursu w pierwszym etapie oferty zostały zaopiniowane przez instytucje państwa polskiego właściwe ze względu na zakres działalności, a więc przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, w tym, co trzeba podkreślić, przez placówki zagraniczne. Czyli przedstawialiśmy ofertę, na którą został złożony wniosek i prosiliśmy placówkę w terenie – konsulat, żeby odniósł się, czy zna ten podmiot, który ma być dofinansowany, jaka jest opinia, czy to są ludzie, w których warto zainwestować, wiarygodny partner, poważny, konstruktywny itd., niebudzący żadnych kontrowersji, który się wcześniej rozliczał uczciwie. Kolejnym resortem jest Ministerstwo Edukacji i Nauki, to tego nie muszę mówić, że to była opinia dotycząca zwłaszcza szkolnictwa polskiego za granicą. Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, w tym Instytut Polonika oraz Biuro Polonijne Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej. MSZ miało możliwość zaopiniowania wszystkich ofert. Należy podkreślić, że w opiniowaniu ofert biorą udział polskie placówki zagraniczne podległe MSZ, których stanowisko jest wyjątkowo cenne na wszystkich dalszych etapach oceny. Są to bowiem nasi przedstawiciele za granicą, element administracji rządowej będącej na miejscu, współpracującej ze środowiskami polonijnymi, mającej możliwość weryfikacji działań.

Ministerstwo Edukacji i Nauki, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego opiniowały oferty dotyczące ich właściwości. Jesteśmy tym instytucjom naprawdę wdzięczni za otrzymane opinie. Instytucje włożyły w przygotowanie tych opinii bardzo dużo pracy, sił. Jeszcze raz chciałbym im podziękować za bardzo dobrą, konstruktywną współpracę.

Karta i ocena instytucji są bardzo szczegółowe. Szczególnie ważne dla nas opinie polskich placówek zagranicznych, jeśli chodzi o znaczenie działań dla środowisk polonijnych. W tej chwili chciałbym, jeżeli pan przewodniczący by wyraził zgodę, przekazać głos panu Filipowi Kołodziejskiemu, naczelnikowi Wydziału Dotacji w Departamencie Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą, który omówiłby krótko kartę oceny, jak wygląda jej mechanizm.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Dotacji Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Filip Kołodziejski:

Szanowni państwo, przedstawię kartę opinii instytucji, to jedno z narzędzi, które wykorzystujemy w naszym konkursie. Kartę opinii instytucji opracowaliśmy już w 2020 r. i od tego czasu wykorzystujemy, ale również udoskonalamy. Ponieważ te opinie instytucji są przekazywane później ekspertom oceniającym oferty, a także członkom komisji konkursowej, i instytucje, eksperci, członkowie komisji np. w 2020 i 2021 r. zgłaszali pewne uwagi, co w takiej karcie można by poprawić.

Aktualnie karta składa się z 10 pytań. Pierwsze z nich to, czy zaplanowane w ofercie zadanie publiczne jest zgodne z polityką państwa? Pytamy o to, aby uzyskać taką pewność, że jest spójność w podejmowaniu interwencji społecznych w obszarze Polonii i Polaków za granicą. Jeśli nie jest dane zadanie spójne, to raczej nie rozważamy dofinansowania.

W drugim pytaniu chodzi o to, czy została dobrze przygotowana diagnoza i czy są odpowiednio zidentyfikowane problemy, na które ma odpowiedzieć realizacja danego projektu – to pytanie jest tutaj na skali trzystopniowej.

Trzecie pytanie, na ile zadanie jest potrzebne adresatom? W tym pytaniu tak naprawdę chodzi o wiedzę danych instytucji, które wypełniają tę kartę. Zdarza się, że są pewne wady, niedoskonałości w diagnozie, natomiast mimo wszystko dana oferta odpowiada na potrzeby adresatów. Skala tutaj jest już większa w ramach tej karty opinii instytucji, za to pytanie oferta może otrzymać od 0 do 10 punktów. Jeżeli zadanie jest niezbędne, czyli np. brak finansowania może być dużą stratą i są to działania, które muszą być kontynuowane ze względu na strategiczne znaczenie, to wtedy przyznawane jest 10 punktów. 7 punktów w przypadku, kiedy zadanie, zdaniem instytucji, jest bardzo potrzebne, czyli np. jest oczekiwane przez środowiska polonijne, czy ma duży potencjał rozwoju tych środowisk. 5 punktów, jeśli jest potrzebne, czyli jeśli prawdopodobnie, zdaniem instytucji, wzmocni środowiska polonijne. Korzystne czy też nadprogramowe, wtedy są 2 punkty – działanie może wzmocnić środowisko polonijne, ale warto je finansować tylko w przypadku wolnych środków, bo są ważniejsze potrzeby. 0 punktów, jeżeli jest zbędne, czyli nie przyniesie, zdaniem instytucji, wartościowego efektu dla środowisk polonijnych, a brak tego działania właściwie zostanie niezauważony.

Czwarte pytanie odnosi się do kosztorysu, czy zaproponowany kosztorys jest rzetelny a stawki są uzasadnione sytuacją ekonomiczną kraju w realizacji działań – to pytanie jest za 5 punktów na skali takiej standardowej od zdecydowanie tak do zdecydowanie nie. Szczególnie istotna jest tutaj dla nas opinia właśnie przedstawicieli placówek zagranicznych, którzy mają wiedzę na temat sytuacji ekonomicznej i rynkowej w konkretnych państwach.

Pytanie piąte, które koszty zaplanowane w kosztorysie można uznać za zbędne?

Podobne pytanie 6, które koszty zaplanowane w kosztorysie zostały zawyżone? Ponieważ mogą być takie koszty, które są zbędne, natomiast zostały przeszacowane. Nie są to pytania punktowane. Natomiast to, co tutaj zostanie wskazane, to jest dosyć istotne dla ekspertów i później dla komisji konkursowej, jeżeli dane zadanie chcielibyśmy dofinansować, ale w zmniejszonej kwocie.

Pytanie 7, czy opiniująca instytucja, placówka przewiduje wsparcie takiego zadania publicznego w roku 2022? Chodzi tutaj o to, żeby nie dublować tego źródła finansowania. Jeżeli dane zadanie mogłoby być dofinansowane np. z ministerstwa kultury czy z ministerstwa edukacji, to wtedy mu już tego nie będziemy dodatkowo finansować, szczególnie, że środki są ograniczone.

Pytanie 8 (jeszcze jest na tym slajdzie), czy takie działania były wcześniej wspierane ze środków opiniującej instytucji w przeciągu ostatnich 3 lat? Jest to pytanie, które później można skorelować z doświadczeniem, które oferent opisuje w projekcie.

Pytanie 9, czy oferent zrealizował zadanie publiczne ze środków będących w dyspozycji opiniującej instytucji w ciągu ostatnich 3 lat? To też pytanie odnoszące się do świadczenia.

Ostatnie pytanie 10, w jakim stopniu opiniująca instytucja rekomenduje dofinansowanie realizacji tego zadania, biorąc pod uwagę, że są ograniczone środki. Jest to pytanie dla nas najważniejsze, za 10 punktów. Jeszcze w 2021 r. ono składało się tylko z tego

pierwszego członu i większość wtedy instytucji rekomendowała te nasze zadania pozytywnie. Natomiast musimy właśnie przypominać, że środki są ograniczone i wtedy już tych maksymalnych punktacji jest trochę mniej. Zdecydowanie tak – oznacza, że realizacja projektu jest niezbędna, ma strategiczne znaczenie dla pracy polonijnej. Raczej tak – jeżeli projekt jest cenny, przyniesie korzyści i warto go wesprzeć. 5 punktów to umiarkowanie – jeżeli projekt jest pozytywny, ale jego zaniechanie nie będzie szkodą dla interesu publicznego. Raczej nie, 2 punkty – ze względu na ograniczone środki lepiej finansować inne działania. Zdecydowanie nie – jeżeli realizacja tego projektu nie ma dla Polonii i Polaków za granicą znaczenia. To było właśnie te 10 punktów w karcie opinii instytucji. Dziękuję na razie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Dziękuję bardzo. Kolejnym etapem było przekazanie ofert wraz z opiniami instytucji, co bardzo istotne, ekspertom posiadającym specjalistyczną wiedzę w zakresie realizacji zadań publicznych. Eksperci oceniający oferty funkcjonują i wybrani zostali na podobnych zasadach jak w programie Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, realizowany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Są to zatem osoby posiadające specjalistyczną wiedzę z zakresu konstruowania, oceny i wdrażania projektów społecznych. Współpracują m.in. z Narodowym Instytutem Wolności, z Biurem Programu „Niepodległa", oceniają oferty także dla szeregu ministerstw, w tym MSZ, MSWiA. Eksperci oceniają merytoryczną wartość oferty i logikę projektową, doświadczenie oferenta, jakość oferty, jej rezultatów, czyli namacalność efektów działań danego projektu, poprawność kosztorysu i kalkulację wkładu własnego. Krótko mówiąc, czy działania są dobrze opisane i czy koszty są uzasadnione, a nie przeszacowane. Czy nakłady środków do efektów są zadowalające. Czyli jak my to mówimy, czy występuje polonijna stopa zwrotu inwestycji, to znaczy, czy zainwestowane przez państwo polskie pieniądze przyniosą efekty dla naszych spraw polonijnych, będą najbardziej efektywne dla spraw. Można bowiem wyobrazić sobie sytuację wydatkowania miliona złotych na ogromny koncert na innym kontynencie, którego widownią będzie zaledwie kilkadziesiąt osób. Pewnie, że koncert byłby korzystny, ale jest to działanie… Znaczy możemy sobie wyobrazić, że ten milion złotych może być wydany na szereg bardziej pożytecznych rzeczy, czyli bardziej efektywnych dla sprawy rzeczy, więc jest to działanie nieopłacalne z punktu widzenia państwa polskiego. Podobnie zbyt lakoniczny opis, niezawierający np. opisu jakichkolwiek działań, liczby uczestników lub miejsca wydarzenia nie uzasadnia przyznania dofinansowania. Niestety i takie przypadki się zdarzały, nad czym ubolewam, dotyczyły bowiem czasem znanych nam środowisk. Braki merytoryczne uniemożliwiły nam jednak przyznanie dofinansowania, musimy bowiem stosować różne zasady w stosunku do każdego ze złożonych wniosków.

Każda z ofert została oceniona przez trzech ekspertów, którzy nie mieli dostępu do ocen pozostałych. Średnia ocen została później uwzględniona w projektach list rankingowych. Do ekspertów przekazane zostały oferty, które przeszły pozytywnie wstępną ocenę merytoryczną komisji konkursowej, a więc 475 ofert z 499. Część ofert (24), została odrzucona gdyż tematycznie nie wpisywała się w konkurs „Polonia i Polacy za Granicą 2022". Na przykład nie dotyczyła wsparcia Polonii i Polaków lub dotyczyła działań znajdujących w kompetencjach innych resortów, przykładowo infrastruktury, czym, jak już wspomniałem, zajmuje się Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

W konkursie oferty oceniało 90 ekspertów. Na liście ekspertów znajdują się 102 osoby. W sumie liczba ocen wyniosła 1425, a więc trzy razy 475 ocenianych ofert. Średnia ocen przypadających na jednego eksperta to 15,8. Projekty oceniane są pod kątem pomysłu oraz możliwości realizacji, również z uwzględnieniem sytuacji epidemicznej. Zakładane rezultaty zawsze powinny być mierzalne i realne do osiągnięcia. Doświadczenie oferenta jest bardzo ważne. Ważne jest także doświadczenie partnera, czyli organizacji polonijnej za granicą, która często bezpośrednio samodzielnie realizuje dane przedsięwzięcie.

Jednak najwięcej punktów można otrzymać za jakość projektu 50% oraz kosztorys 25%. Karta opinii eksperta jest wypełniana przez specjalistów i praktyków, którzy posiadają wieloletnie doświadczenie w opiniowaniu projektów. Do oceny wykorzystują oni opinie placówki, w której znajdują się m.in. uwagi dotyczące kosztorysu, znając realia ekonomiczne na miejscu. Wszystko po to, by realnie ocenić jakość projektu.

Jeśli pan przewodniczący by się zgodził, to też byśmy na chwilkę weszli, pan naczelnik by wszedł w kartę opinii ekspertów.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Myślę, że to, panie ministrze już detalicznie…

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Tylko byśmy tak szybko pokazali, jak ona wygląda.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Tak, ale prosiłbym poglądowo, bo najbardziej oczekujemy na te wyniki.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Poglądowo, oczywiście.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Metodologia oczywiście ze względu na transparentność procesu jest bardzo ważna. Natomiast prosiłbym o …

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Panie naszelniku, to dosłownie, bardzo szybko jak byśmy mogli tylko pokazać państwu posłom.

Naczelnik Wydziału Dotacji Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą KPRM Filip Kołodziejski:

Dobrze. Proszę państwa, karta opinii eksperta jest szczegółowa, dzięki temu uzyskujemy dość rzetelne oceny. Pytań jest sporo. Ona się składa z czterech części. Pierwsza część odnosi się do oferenta i tutaj jest pytanie o potencjał i doświadczenie zarówno oferenta, czyli organizacji, która składa oferty, ale także, co jest ważne, potencjału partnera, bo partnerzy często bezpośrednio sami realizują poszczególne przedsięwzięcia. Za to jest 7 punktów, a dodatkowe 3 punkty jeszcze już za analizę czysto projektową, czyli czy dany oferent realizował zadania publiczne w ciągu ostatnich czterech lat ze środków rządowych, samorządowych, w tym szczególnie ze środków KPRM-u. Jest to 10 punktów, czyli 10% tych punktów, które można uzyskać w ramach karty opinii ekspertów.

Druga część, to jest kosztorys. W przypadku kosztorysu mamy aż pięć pytań o szczegółowość kosztorysu, jest to częsty problem ofert, które do nas wpływały, szczególnie w 2020 i 2021 r., teraz jest trochę lepiej, ale często te kosztorysy nie są szczegółowe. Używane są komplety, np. w przypadku transportu uczestników czy wyżywienia dobrze jest, żeby to było skalkulowane, żebyśmy wiedzieli dokładnie, na co te środki mają być przeznaczone. Ponieważ niektórzy tak rzucają kwoty, typu 30 tys. zł czy 40 tys. zł i tak musimy chyba zaufać, że to jest dobrze skalkulowane. Jednak dzięki temu, że tutaj wprowadziliśmy punkty za szczegółowość, to te oferty są teraz bardziej rzetelne.

Spójność z planem i z harmonogramem, czyli to, czy dany koszt jest uzasadniony, biorąc pod uwagę to, co wcześniej oferent napisał w planie i w harmonogramie. Zasadność kosztów, zasadność wysokości kosztów jednostkowych, bo koszty mogą być zasadne, ale mogą być przeszacowane.

Ostatni punkt w kosztorysie, to sposób kalkulacji, chodzi o to, czy nie ma błędów. Co prawda generator pozwala na uniknięcie większości błędów, natomiast tam też trzeba wpisać jakąś stawkę jednostkową, a ta stawka jednostkowa też czasem jest w jakiś sposób kalkulowana i musi być jakoś uzasadniona.

Później trzecia, największa część karty opinii ekspertów, to jakość. Jest tutaj łącznie 10 pytań. Czyli pierwsze: uzasadnienie potrzeb wskazujących na celowość wykonania

zadania publicznego – 9 punktów. Chodzi tu o to, żeby dobrze była zdiagnozowana sytuacja i uzasadniona interwencja, uzasadnione działanie. Spójność projektu za 6 punktów. Zasadność i szczegółowość planu i harmonogramów, to też niektóre plany projektów, które trwają np. przez pół roku. Zdarzają się takie, że jest tych punktów kilkanaście i wiadomo, co po kolei będzie się działo, a niektórzy tak jakby na odwal przygotowywali tę ofertę i tam są np. tylko dwa punkty harmonogramu.

Dalej, bardzo ważne, są dla nas rezultaty. Czyli to co rzeczywiście z realizacji takiego projektu wyniknie. W przypadku rezultatów pytamy i o jakość, czyli o to, czy są właśnie rezultaty jakościowe, czyli czy nastąpi jakaś zmiana. Czy to są rezultaty ilościowe, czyli np. liczba uczestników jakiegoś wydarzenia, czy tylko produkty, czyli np. wyprodukowanie jakiejś publikacji.

Trwałość rezultatów, czyli co ten projekt przyniesie w dłuższym okresie. Źródła monitorowania, mierzalność rezultatów, a następnie pytamy o zasadność doboru narzędzi służących realizacji zadania, w tym dotarciu do wskazanych grup odbiorców. Czyli tak naprawdę pytamy o narzędzia służące rekrutacji uczestników, ponieważ nie zawsze to jest takie oczywiste, że organizacja realizująca zadanie publiczne tych uczestników zrekrutuje.

Zakładane formy promocji działań, czyli jak informacja o tym działaniu zostanie przekazana. Ostatnie pytanie w tej części, czyli kwalifikacje osób zaangażowanych w realizację zadania publicznego. Tu jest istotne, jaką kadrę ma dana organizacja i kto to będzie realizował. Kto jest koordynatorem, kto będzie odpowiedzialny za poszczególne działania.

Ostatnia część tej karty opinii, to wkład własny. Wkład własny jest wymagany co najmniej 5%, ale może być trochę większy. Za wkład własny finansowy jest do 5 punktów, ale może też być wkład własny niefinansowy. Niefinansowy, to jest osobowy i rzeczowy. Osobowy, to jest wolontariat, a rzeczowy, to jest np. użyczenie samochodu, lokalu czy komputera. To wszystko organizacja może wycenić i jest to po 5 punktów. Kwalifikacje wolontariuszy i innych osób wykonujących społecznie działania na rzecz projektu, to jest kolejne 5 punktów, łącznie 15. Wszystkie te części sumują się do 100 punktów. Dziękuję.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Dziękuję bardzo. Co nie podlegało ocenie ekspertów? Wymagania formalne zweryfikowane podczas oceny formalnej, a więc czy jest to podmiot uprawniony, czy prawidłowy jest termin złożenia oferty, czy są dodane załączniki. Wymagania formalne były łatwiejsze do wychwycenia dzięki generatorowi, niektóre nie mogły się zdarzyć, np. minimalna wysokość wkładu własnego, udział kosztów administracyjnych, terminy, wysokość dotacji. Generator spełnił swoje zadanie bardzo dobrze, dzięki niemu nie zdarzyły się przypadki, że wartościowe projekty zostały odrzucone ze względu na błędy rachunkowe czy drobne niedociągnięcia. Wszyscy znamy takie dramaty, że zabraknie gdzieś przecinka i bardzo wartościowy projekt mimo tego, że wiemy, że jest on wartościowy nie mógł być dofinansowany. Tego uniknęliśmy również dzięki technice, która sprawdzała nielogiczność, np. brak przecinka był wyłapywany automatycznie.

Kolejnym etapem po opiniowaniu przez instytucje państwowe i niezależnych ekspertów były prace komisji konkursowej. Komisja konkursowa, zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, składa się z przedstawicieli organu administracji, w tym przypadku oczywiście kancelarii premiera. W jej skład weszli: pracownicy Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą, pracownicy Departamentu Koordynacji Projektów Międzynarodowych, pracownicy Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego oraz pracownicy Biura Budżetowo-Finansowego. Był także przedstawiciel sektora pozarządowego zgłoszony przez organizację niestartującą w konkursie, aby uniknąć konfliktu interesów. W pracach komisji z głosem doradczym brały udział również osoby posiadające specjalistyczną wiedzę, np. przedstawiciel Programu „Niepodległa” oraz przedstawiciel MSZ.

Należy zauważyć, że komisja konkursowa weryfikowała ocenę punktową wynikającą ze średniej ekspertów, biorąc pod uwagę opinie instytucji, w tym placówek dyplomatycznych. Komisja konkursowa analizuje opinie instytucji, ekspertów, wsłuchuje się w głosy

doradcze i na tej podstawie formułuje rekomendacje. Na tym etapie analizowane są m. in. innymi zakładane koszty projektów i to czy zaplanowane rezultaty są warte tych kosztów. Zdarzają się bowiem sytuacje, gdzie budżety są zdecydowanie przesadzone. Przykładowo, gdy do wyboru mamy dofinansowanie przyjazdu działacza polonijnego na jakieś wydarzenie i utrzymanie szkoły polonijnej w podobnej kwocie, to wiadomym jest, że będziemy bardziej skłonni, aby dofinansować to drugie. Podobnie jest w przypadku kilku wydarzeń o bliźniaczej tematyce, np. festiwali i turniejów sportowych itp. W tym przypadku dofinansowanie otrzymuje jeden wniosek, który został przygotowany najlepiej, najdokładniej zapewniając zarówno najlepsze rezultaty, jak i efektywność zaangażowanych środków. Podkreślę, że na złożone propozycje działań patrzymy zarówno pod względem merytorycznym, jak i ekonomicznym – są to środki polskiego podatnika, które musimy jak najlepiej wydatkować.

Suma wszystkich wnioskowanych ofert w konkursie „Polonia i Polacy za Granicą 2022", to 216 mln 600 tys. zł. Dostępne środki w konkursie wynosiły 52 mln 500 tys. zł. Zapotrzebowanie przekracza więc zaplanowane środki ponad czterokrotnie. Pokazuje to skalę zainteresowania konkursem oraz potrzeb. Środki w kolejnych latach powinny być zwiększane, aby zaspokoić potrzeby jak największej ilości beneficjentów.

Teraz, drodzy państwo, mamy poszczególne kierunki. Są złożone wnioski, to już może tego nie będę szczegółowo czytał. Przejdziemy do… Łączna kwota dofinansowania wynikająca z konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2022" to 52 mln 612 tys. zł. Kwota dotacji dla projektu z obszaru Media polonijne wyłonione w konkursie w roku 2021, przyjęte do realizacji na rok 2022 – projekt dwuletni, postulowany przez środowiska polonijne – to 9,5 mln zł. Wynika to z faktu, że w tym konkursie dwuletnim w zeszłym roku dofinansowaliśmy 14 projektów medialnych. Łącznie ze środkami z projektów dwuletnich z zeszłorocznego konkursu kwota dotacji w naszym konkursie to 62 mln 100 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na organizacje polskie za granicą za pośrednictwem organizacji zarejestrowanych w Polsce. Podmiotami uprawnionymi do składania ofert w konkursie są organizacje pozarządowe, fundacje, stowarzyszenia, podmioty kościelne, parafie zarejestrowane w Polsce. Organizacje, które uzyskają dotacje pośredniczą we wsparciu organizacji polonijnych zarejestrowanych za granicą – są to organizacje, które uzyskają dotacje na bycie tym pośrednikiem.

Niezwykle ważnym jest, aby opowiedzieć państwu, jakie są nasze obszary wsparcia. Jest to coś bardzo istotnego. Pierwszy, podobszar 1 – utrzymanie i funkcjonowanie szkół, przedszkoli polonijnych i polskich za granicą. Finansowanie uzyskało kilkaset szkół polonijnych poza granicami Polski. Środki przeznaczone są przede wszystkim na: wynagrodzenia nauczycieli, koszty utrzymania szkół, takie jak czynsz, opłaty za media, artykuły biurowe i plastyczne, koszty transportu uczniów do i ze szkoły. Są to rzeczy, których oczekiwały szkoły. Wynikało to z naszych rozmów ze środowiskiem nauczycieli, dyrektorów, prezesów Macierzy Szkolnej. Dotacje zostały przyznane proporcjonalnie do liczby uczniów, to znaczy, im większa szkoła, tym więcej otrzymała środków. Są to dość logiczne rozwiązania, oczekiwane przez większość środowisk oświatowych. Weryfikujemy jednak liczbę uczniów w szkołach. Pod uwagę bierzemy posiadanie legitymacji uczniowskiej, tej polonijnej legitymacji szkolnej. Od kilku lat uczniowie wszystkich szkół polonijnych mają prawo do otrzymania legitymacji, która daje im szereg przywilejów, np. zniżki w komunikacji miejskiej, we wstępach do muzeów w naszym kraju itp. Uczniowie szkół polonijnych, a więc działających w systemie sobotnim lub niedzielnym, są więc traktowani przez państwo polskie niemal tak samo jak uczniowie w Polsce, biorąc pod uwagę przywileje, jakie otrzymują nasi młodzi Polacy. Chcemy im w ten sposób podziękować za trud nauki w dodatkowym dniu i pokazać, jak ważne jest to, że uczymy się języka polskiego. Dodam jeszcze, że te legitymacje szkolne są też bardzo efektownym elementem ukazywania zaangażowania pozalekcyjnego. To znaczy, dotychczas mieliśmy takie przypadki, że młody uczeń szedł do liceum, zdawał za granicą do szkoły średniej i tam kryterium punktów, aby dostać się do szkoły średniej było to, czy coś robi jeszcze poza lekcjami, czy jest zaangażowany. Taki młody uczeń mówił, że chodzi do sobotniej szkoły polskiej. To proszę pokazać. Czasem to był jakiś dyplom ze szkoły itd. Wiemy, że te instytucje, które decydują o punktacji przy dostaniu się do szkoły średniej różnie patrzyły na dyplom, a jeżeli jest to dokument, legitymacja państwa polskiego z pieczątką

konsulatu Rzeczypospolitej, to wygląda to zupełnie poważniej, nawet później, jak się to dołącza w dorosłym życiu do CV. Zaś dla nas jest to narzędzie weryfikujące, kto tak naprawdę uczęszcza do szkół. Jeśli chodzi o środki na utrzymanie szkół jest to największa kwota w ramach naszego konkursu. Potrzeby są znacznie większe, środki są ograniczone, ale uznaliśmy, że niezależnie od tego czy jest COVID, czy go nie ma, czy jest wojna, czy jej nie ma, środki na oświatę polonijną muszą się znaleźć, dlatego że po prostu to jest nasza młodzież i nasza przyszłość.

W podobszarze 1.2 – utrzymanie funkcjonowania szkół polskiego pochodzenia w Polsce, finansowane są działania związane z funkcjonowaniem niepublicznych szkół przeznaczonych dla Polonii i Polaków zza granicy, które funkcjonują w Polskim systemie oświaty. Oferty dotyczyły szkół, do których uczęszczają uczniowie, posiadający polskie korzenie i w których uczy się co najmniej 100 uczniów. Projekty powinny umożliwiać młodzieży naukę w języku polskim i dalszą edukację w Polsce. Działania są związane m. in. z utrzymaniem infrastruktury, wynagrodzeniami dla nauczycieli, wyżywieniem i zapewnieniem noclegu, organizacją dodatkowych zajęć oraz drobnymi remontami.

Podobszar 1.3 – inicjatywy edukacyjne oraz wsparcie organizacji oświatowych. Finansowane są wydarzenia służące uzupełnieniu działalności placówek oświatowych oraz podniesieniu atrakcyjności ich działania, np. konkursy dla uczniów, warsztaty dla uczniów, olimpiada, dyktanda, funkcjonowanie macierzy szkolnych oraz organizacji oświatowych, przygotowanie publikacji edukacyjnych z wyłączeniem podręczników. Jak wiemy, podręczniki finansuje w pełni ORPEG podległy Ministerstwu Edukacji i Nauki i można otrzymać te podręczniki od ORPEG-u za darmo, więc już nie chcemy, jak już wspomniałem omawiając główne zasady konkursu, dublować działań. Działania państwa polskiego powinno się uzupełniać, a nie powinny się dublować, bo po prostu to jest nieekonomiczne i nieefektywne. Zamiast dublować lepiej te pieniądze, które miałyby iść na dubel, przeznaczyć na inne działania. Inicjatywy promujące nauczanie języka polskiego i dwujęzyczność, portale edukacyjne. W ramach tego obszaru dofinansowania zostało bardzo wiele ciekawych projektów na całym świecie.

Podobszar 1.4 – stypendia dla Polonii i Polaków studiujących za granicą. W ramach podobszaru 1.4 dofinansujemy… Podobszar 1.4 dotyczy stypendiów dla studentów polskiego pochodzenia posiadających Kartę Polaka i podejmujących naukę w kraju zamieszkania takich jak: Białoruś, Litwa, Łotwa, Republika Czeska, Ukraina oraz kraje Ameryki Południowej. Jest to zachęta do nauki w kraju zamieszkania. Mamy na celu wspieranie zdolnych młodych osób, które w przyszłości będą liderami środowisk polskich. Przyjazd bowiem do Polski na studia jest oczywiście także dobrym wyborem, jednak w większości musimy o tym pamiętać i brać to pod uwagę kalkulując politykę stypendialną państwa polskiego w większości takie osoby pozostają w Polsce. Cieszymy się, że Polska zyskuje nowego, zdolnego, wykształconego obywatela, Polaka, identyfikującego się z naszą wspólnotą narodową, jednak w ten sposób musimy też mieć świadomość drugiej strony medalu, że w ten sposób tracimy potencjał polonijny za granicą, a na jego utrzymaniu także powinno nam zależeć. Nasz program stypendialny jest naturalnym uzupełnieniem oferty Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, tego właśnie wspomnianego przeze mnie znakomitego programu stypendialnego im. gen. Andersa, który finansuje studiowanie w Polsce naszych rodaków.

Naszym programem uzupełniającym kreujemy przyszłych liderów środowisk polskich za granicą. Finansujemy ich, to znaczy, widzimy, że młody człowiek jest zaangażowany w sprawy polskie, ma Kartę Polaka i mówimy: – Zostań na Litwie, studiuj na litewskiej uczelni – mówię oczywiście o rzeczywistości przedwojennej – zostań na Ukrainie, studiuj na Ukrainie, my ci damy stypendium. Ponieważ nie może być tak, że wszyscy młodzi Polacy wyjadą do Polski, bo po prostu już teraz prawie wszyscy liderzy środowisk polskich na Wschodzie mają siwe włosy i musimy patrzeć długofalowo…

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Przepraszam. Czy obojętne co studiuje?

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Nie, nie, to jest wszystko też jest w toku dyskusji, bo jakby podkreślamy, że to ma być lider środowiska polskiego.

W ramach podobszaru 1.5 – dofinansowane będą wyprawki szkolne dla uczniów klas pierwszych i jednorazowe stypendia finansowe dla uczniów klas pierwszych. Jest to projekt wprowadzony w 2016 r., z którego jesteśmy bardzo zadowoleni i dumni. Jest to nic innego jak słynny Bon Pierwszaka, czyli program wprowadzony przez nas rząd, który zachęca do wybierania szkół z polskim językiem nauczania na Wschodzie, a więc na Litwie, na Łotwie i w Republice Czeskiej. W zeszłym roku te programy były też finansowane na Białorusi, Ukrainie, ale w tym roku niestety z oczywistych względów nie jest to możliwe.

O co chodzi? Na Litwie, na Łotwie, w Republice Czeskiej są szkoły w państwowym systemie nauczania, które mają profil szkoły polskiej, i kluczowe jest to, żeby rodzice dzieci polskiego pochodzenia dokonali wyboru polskiej szkoły. Znaczy ten moment, kiedy dziecko ma 6–7 lat jest kluczowy dla jego całego dalszego życia, kluczowe dla jego polskości, tak naprawdę. Mamy takie przypadki, że w danej gminie, nawet gdzie mniejszość polska jest liczna, mamy świetną, nowoczesną, piękną szkołę litewską i drugą szkołę polską na Litwie, która jest niedofinansowana, chociaż też jest przecież utrzymywana z pieniędzy litewskich podatników, a więc również z pieniędzy Polaków na Litwie. Chodzi o to, żeby przekonać naszych rodaków, żeby mimo wszystko wybrali polską szkołę. Stąd ten pomysł wyprawki szkolnej, stąd pokazujemy, że takie dziecko dostaje plecak, wszystkie przybory szkolne, podręczniki, również jakieś publikacje patriotyczne, jakieś albumy patriotyczne, historyczne, z tradycjami, oczywiście dostosowane do wieku dziecka. Chcemy przez to zachęcić rodziców, żeby posyłali dzieci do szkoły polskiej. Chcemy podziękować rodzicom za ten gest, chcemy ich odciążyć. Stąd też nasz program już od kilku lat realizowany Bon Pierwszaka.

W ramach podobszaru 1.6 – dofinansujemy także jednorazowe stypendia dla uczniów klas maturalnych tzw. Bon Maturzysty. Pomysł także naszego rządu, kierowany jest przede wszystkim do uczniów na Litwie i na Łotwie, który jednocześnie jest zachętą i podziękowaniem za wybieranie szkół z polskim językiem nauczania – a więc ma być alfa i omega, początek i koniec. Tu naszym maturzystom też dziękujemy i oni też dostają środki już na ten też kosztowny dla każdego młodego człowieka okres rozpoczęcia drogi studenckiej. Jednak ważne jest to, że ich młodsi koledzy, ich rodzice to widzą, więc znów jest to motywacją, żeby przejść cały ten proces edukacyjny w języku polskim w systemie nauczania Litwy czy Łotwy. Skoro te kraje ten system umożliwiają w bardziej lub w mniej doskonały sposób, ale już nie dziś o tym pewnie będziemy rozmawiać, to trzeba z tego korzystać. Zawsze mówię, że nasi uczniowie głosują nogami, to znaczy albo się będą zapisywać do tych szkół, albo jak przestaną się kiedyś zapisywać, nie daj Boże, to po prostu te szkoły będą zamykane, likwidowane. Jest to bardzo ważne – wracając do Bonu Maturzysty – biorąc pod uwagę liczne utrudnienia wprowadzone przez państwo do nauki w języku polskim. Podczas ostatnich posiedzeń omawiana była sytuacja szkół, niejednokrotnie omawiana była sytuacja szkół na Litwie, znamy to doskonale, więc tym bardziej to jest bardzo ważne.

W obszarze 2 – budowanie dobrego wizerunku Polski przez organizacje polonijne. Jest to bardzo ważny dla nas obszar, też nowy, wprowadzony dwa lata temu, cieszący się dużym zainteresowaniem wielu organizacji polonijnych. Podstawowym zadaniem tego kierunku jest wyposażenie Polonii w wiedzę, umiejętności i materiały umożliwiające im bycie ambasadorami polskości na świecie. Chcemy skłonić Polonię, by jeszcze skuteczniej była kreatorem i strażnikiem dobrego imienia naszej ojczyzny oraz budowała propolskie lobby w krajach swojego zamieszkania. Szczególnie ważne jest to teraz, gdy trwa atak Rosji na Ukrainę. Wszyscy wiemy, że walki toczą się kilkaset kilometrów stąd, że jesteśmy w naturalny sposób kolejnym etapem potencjalnego ataku. Musimy zatem zacieśniać nasze sojusze z krajami Zachodu, a nieodzownym tego elementem jest właśnie budowanie pozytywnego wizerunku Polski jako kraju uczciwego, wiarygodnego, jako kraju godnego zaufania, lojalnego sojusznika, jako kraju, który od pierwszego do ostat-

niego dnia II wojny światowej był po stronie aliantów, po stronie dobra, jako kraju, który nigdy nie tworzył rządów kolaboracyjnych, którego obywatele ratowali Żydów itd. Nie muszę tutaj opowiadać, jak ogromną rolę ma do odegrania w tej historii Polonia, jak wielkim potencjałem jest 20 mln potencjalnych ambasadorów Polski.

Pozytywny wizerunek Polski budujemy przez ukazywanie postaci i wydarzeń, które w pozytywny sposób wpływają na postrzeganie roli Polaków w dziejach historii współczesnej. Na przykład Polacy i osoby polskiego pochodzenia, którzy po 2014 r. stracili życie w walce o wolność Ukrainy, ruch „Solidarności", postać Mikołaja Kopernika i innych wybitnych uczonych i artystów będących Polakami. Mikołaja Kopernika wymieniłem nieprzypadkowo, w związku z nadchodzącą okrągłą rocznicą jego urodzin i śmierci. W tym obszarze w roku 2021 mieliśmy duże zainteresowanie i cenne efekty z realizowanych działań.

W tym roku szczególnie warto zwrócić uwagę na takie oferty jak projekt Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" – „Mniejszość polska na Ukrainie w walce o demokratyczną, wolną i jednolitą ojczyznę", która opowiada historię związaną z zaangażowaniem Polaków walkę o wolną Ukrainę w Donbasie po 2014 r. Oferta Fundacji Polska 360 „Wirtualne Muzeum 2 Korpusu Polskiego", która dotyczy promowania udziału polskich żołnierzy w walce z hitlerowskimi Niemcami w II wojnie światowej. Oferta Fundacji Będziem Polakami „Opowiedzmy Amerykanom o naszej historii – Tadeusz Kościuszko", który przypomni mieszkańcom USA o postaci naszego wspólnego bohatera. Oferta Fundacji Republikańskiej „Łowcy i pogromcy fake newsów w służbie Rzeczypospolitej", w której środowiska polonijne będą walczyły z zakłamywaniem wizerunku Polski w mediach oraz Fundacji im. Janusza Kurtyki „Ziarna historii 2.0: pola wiedzy", służąca odkłamywaniu historii Polski, ze szczególnym uwzględnieniem zwłaszcza opiniotwórczych środowisk akademickich w Ameryce.

Obszar 3 – rozwijanie struktur organizacji polonijnych na świecie. W skrócie jest to utrzymanie struktur polonijnych, zapewnienie jej podstaw funkcjonowania. Celem działań w obszarze jest wzmacnianie środowisk polonijnych poprzez podnoszenie efektywności ich działania, wzrost aktywności w życiu publicznym w krajach zamieszkania oraz popularyzowanie wiedzy o przysługujących im prawach. W ramach tego obszaru dofinansowanie przeznaczone może być w szczególności na: utrzymanie domów polskich, biur organizacji polonijnych, na czynsze, opłaty, wynagrodzenia pracowników; utrzymanie klubów sportowych – czynsze, opłaty, stroje, obuwie, drobny sprzęt sportowy, wynagrodzenia trenerów; utrzymanie zespołów folklorystycznych i chórów – czynsze, opłaty, stroje, obuwie, wynagrodzenie choreografów, nauczycieli śpiewu, innych nauczycieli lub trenerów. Jest to wsparcie systemowe, które buduje stabilność organizacji. W tym obszarze możliwe było po raz pierwszy w historii złożenie wniosku na lata 2020 i 2023. Niestety relatywnie niewiele środowisk zdecydowało się skorzystać z tego dwuletniego programu. Postawiono na projekty jednoroczne.

Obszar 4 – media polonijne. W ramach tego obszaru realizowane będą projekty dotyczące, czy realizowane są już projekty dotyczące wspierania funkcjonowania mediów: prasa, radio, telewizja, Internet kierowany do Polaków mieszkających za granicą. Przypomnę, że w tym obszarze dofinansowaliśmy także media, które są objęte już projektami dwuletnimi z lat 2021–2022. Dzięki temu media uzyskały pewność i stabilność finansowania, jest to bardzo częsty postulat, a środki na kolejny rok zostały przekazane szybciej niż w konkursie.

Obszar 5 – wydarzenia polonijne. W ramach obszaru wspierane będą wydarzenia służące integracji środowisk polonijnych, w szczególności wydarzeń związanych z promocją polskiej kultury i sportu wśród przedstawicieli Polonii i Polaków za granicą. Wsparcie dotyczyło bardzo szerokiego spektrum wydarzeń, mających miejsce na całym świecie.

Podobszar 5.1 – wydarzenia polonijne za granicą. Są to wydarzenia takie jak: koncerty, festiwale polonijne, spektakle teatralne, jubileusze organizacji polonijnych, obchody rocznicowe, imprezy sportowe, gry terenowe, wystawy, konferencje naukowe, zjazdy.

Podobszar 5.2 – wydarzenia polonijne w Polsce. Są to m.in. festiwale, wystawy, uroczystości, imprezy sportowe, konferencje naukowe, spotkania świąteczne dla przedstawicieli Polonii i Polaków zza granicy. Warto zaznaczyć, że rozstrzygnięcia w tym obszarze

były szczególnie trudne. Podmioty oceniające ofertę musiały wziąć pod uwagę wiele czynników, a bardzo często konstruowane przez oferentów wniosków zawierających kilkanaście lub kilkadziesiąt wydarzeń skutkowało koniecznością dogłębnej analizy i wyboru dofinansowania poszczególnych działań. Niestety podczas konstruowania tak dużych wniosków bardzo często brakowało logicznego ciągu projektowego, a brak szczegółów dotyczących wydarzeń często skutkował brakiem uzasadnienia dla finansowania takiego działania. W przyszłości będziemy prawdopodobnie zachęcać wielkie organizacje będące pośrednikami, będące oferentami do składania ofert zawierających mniejszą liczbę działań, co przełoży się na czytelność i jakość opisu. Widoczne jest jednak duże zapotrzebowanie na tego typu wydarzenia, co wiąże się z zakończeniem, na szczęście (na razie), ale zakończeniem pandemii COVID-19. Wszyscy mamy potrzebę spotkań, rozmów, wydarzeń na żywo, dlatego kwoty dotyczące wydarzeń zostały zwiększone w stosunku do planowanych. W mojej ocenie, i tak były one znacznie za małe w związku z tym głodem, z tą potrzebą. W zasadzie najchętniej by zrealizowano trzykrotnie większy budżet na tym polu działań, z racji tego, jak już wspomniałem, głodu postcovidowego, ale niestety nie wszystko możemy zrobić.

Obszar 6 – pomoc charytatywna. Celem działań było udzielenie wsparcia Polonii i Polakom za granicą, którzy znajdują się w trudnych warunkach bytowych. Pomoc możliwa była wyłącznie w krajach i regionach świata, określonych w poniższych obszarach. Wskazaliśmy mianowicie tutaj Wschód oraz Amerykę Południową i Haiti, gdzie mieszkają osoby o polskich korzeniach. Są to trzy obszary: obszar byłego Związku Sowieckiego, obszar całej, szeroko rozumianej Ameryki Południowej i obszar państwa Haiti, gdzie mamy społeczność polską i realizujemy tam projekty. Miałem zaszczyt spotkania wirtualnego w okresie covidowym, nawiązałem szereg spotkań roboczych ze środowiskami polonijnymi, żeby nie tracić czasu. Mieliśmy też poruszające spotkanie ze środowiskiem polskim na Haiti i po latach nieobecności będą tam realizowane projekty. Bardzo się z tego cieszymy. Mimo tego, że Polacy, którzy tam przybyli w okresie napoleońskim, do dzisiaj są kultywują polskie tradycje. Są tam widoczne polskie korzenie. Pomoc dla Polaków na Wschodzie, w Ameryce Południowej i Haiti, w tym obszarze finansowane były: zapomogi finansowe, zakup pomocy rzeczowej, ubrania, leki, wyżywienie dla osób polskiego pochodzenia. Wielu spośród finansowanych projektów, to kontynuacja działań … posiadających duże doświadczenie w tego typu obszarze działalności.

Podobszar 6.2 – akcje humanitarne. Są to m.in. organizacja wyjazdów ze wsparciem rzeczowym lub medycznym oraz budowanie sieci pomocowych. W przypadku tych działań istotnym kryterium oceny oferty jest zaangażowanie w działalność społeczną, np. w przypadku organizacji zbierających dary i paczki dla naszych rodaków finansujemy transport darów i koszty noclegów na miejscu podczas ich wręczania, a pozostały wkład pracy, to wolontariat. Tego typu działania budujące współodpowiedzialność za naszych rodaków są szczególnie ważne. Żeby tutaj jeszcze raz to podkreślić, naszym priorytetem było pomaganie tym, którzy chcą pomagać, a więc słyszymy często o zbiórkach na Polaków na Wschodzie, akcjach humanitarnych, nie wiem, Wigilia dla dzieci albo dla osób starszych na Litwie, na Białorusi. Skoro te organizacje już włożyły prace, skoro zebrały środki my im pomagamy to przewieźć, pomagamy tam na miejscu, jak już wspomniałem, jakiś tam np. pobyt. Dużo mniej entuzjastycznie podchodzimy do takich projektów, gdzie oferent przychodzi i mówi: – Proszę o przekazanie pieniędzy na dary. Nie, my mówimy, tu jest 10 innych organizacji, które same, dzięki swojej mobilizacji, ciężkiej pracy zdobyły środki albo zebrały dary i to jest dla nas priorytet do wsparcia. Dodajmy jeszcze, że przecież te wszystkie zbiórki mają bardzo cenny walor społeczny także u nas w kraju, to znaczy, my przypominamy, że są Polacy na Wschodzie, przypominamy, że warto pomagać itd. To tworzy ten wymiar solidarnościowy, przypomina ten element historyczny. Jest to szczególnie dla nas cenne.

Podobszar 6.3 – wsparcie instytucji pomocy humanitarnej. W ramach podobszaru wspierane są hospicja lub inne instytucje niosące pomoc Polonii i Polakom za granicą znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Bardzo krótko przedstawię tutaj, jak wygląda kwestia liczby dofinansowanych projektów i kwoty przypadające na poszczególne obszary finansowania.

Czy mamy ten rzut, bo to jest ważna plansza? To jest to. Utrzymanie i funkcjonowanie szkół, przedszkoli Polonii za granicą. Łącznie, edukacja 83 umowy, przewidziana wartość umów – 20 mln 500 tys. zł. Utrzymanie i funkcjonowanie szkół i przedszkoli polonijnych i polskich za granicą 39 umów – 10 mln 600 tys., już zaokrąglam, jak państwo widzicie. Utrzymanie i funkcjonowanie szkół polonijnych w Polsce, to są dwa podmioty znane nam doskonale – 1 mln zł. Inicjatywy edukacyjne 38 umów na kwotę 5 mln 150 tys. zł. Stypendia dla Polonii i Polaków za granicą studiujących za granicą, 1 umowa podpisana na kwotę prawie 1 mln 500 tys. zł. Wsparcie uczniów klas pierwszych w szkołach polskich, polonijnych, czyli Bon Pierwszaka, dwie umowy na kwotę 1 mln 223 tys. zł. Wsparcie uczniów klas maturalnych (Bon Maturzysty), 1 umowa na 984 tys. zł. Budowa dobrego wizerunku Polski – 33 mln, niestety nie są to 33 mln, 33 umowy – kwota 5 mln 348 tys. zł. Rozwijanie struktur organizacji polonijnych na świecie 38 umów – 7 mln 700 tys. zł, media polonijne 22 umowy – 7 mln. zł.

Wydarzenia polonijne, jak już mówiłem, szczególne zainteresowanie i wielki głód. Wydarzenia polonijne za granicą, w tym projekty regrantingowe, 40 umów – 8 mln zł. Wydarzenia polonijne w Polsce 22 umowy – prawie 3 mln zł. Pomoc dla Polaków na Wschodzie, Ameryka Południowa, Haiti 2 umowy – 246 tys. zł. Podkreślam, że Ukraina ma oddzielny kierunek, zupełnie inaczej finansowany. Akcje humanitarne 5 umów – 573 tys. zł. Wsparcie instytucji humanitarnej – 226 tys. zł. W sumie planowane jest dofinansowanie 247 projektów na kwotę 52 mln 612 zł.

Teraz jeszcze ważna informacja (zmierzamy do końca), dobre praktyki, które można nazwać dobrą zmianą w stosunku do poprzednich lat, to przede wszystkim projekty dwuletnie, które zostały wprowadzone już w 2021 r. i dotyczyły mediów polonijnych. W tegorocznym konkursie projekty dwuletnie mogły być składane w obszarach dotyczących utrzymania szkół polonijnych oraz utrzymania struktur. Jest to możliwość ustabilizowania sytuacji środowisk. Tutaj dodam, że to był bardzo częsty postulat samych organizacji polonijnych, a także oferentów. Powinienem o tym powiedzieć na początku, ale przed rozpoczęciem konkursu zrealizowaliśmy konsultacje społeczne, gdzie wszyscy mogli przejrzeć proponowany regulamin konkursu, zgłaszać swoje pomysły, zgłaszać uwagi. Wzięliśmy sporo tych uwag pod uwagę i zmieniliśmy na podstawie tych uwag regulamin i też wprowadziliśmy choćby projekty dwuletnie czy wcześniej ten regranting, czyli możliwość uzyskania małych grantów przez cały rok bez wielkiej, całej procedury konkursowej.

Obowiązek informowania partnerów Polski za granicą o wnioskowanym i otrzymanym wsparciu. Niestety to nadal w wielu przypadkach jest problem, zdarzają się bowiem sytuacje, kiedy organizacja polonijna nie wie, jaki wniosek i na jaką kwotę został w ich imieniu złożony przez oferenta, przez tego pośrednika. Pokazuje, że często system pośredników w Polsce spowodował, że środowiska polonijne są przedmiotem a nie podmiotem działania organizacji, więc my tego bardzo pilnujemy. Pośrednik ma obowiązek przekazania informacji, jaki wniosek w imieniu środowiska polonijnego został złożony i jaki z tych złożonych wniosków dotyczących danej organizacji polonijnej w terenie został przyznany. Naprawdę, wyobraźcie sobie państwo, że w poprzednich latach bywało, że pod koniec roku informowano o takich rzeczach. Krótszy jest czas oczekiwania na przekazywanie środków. Zależy nam, żeby środki jak najszybciej trafiały do Polonii i wprowadziliśmy regułę, że środki mają do nich dotrzeć do 30 dni od podpisania umowy z KPRM. W wyjątkowych sytuacjach, w uzasadnionych przypadkach przedłużamy ten termin do 60 dni, a jedynie na wyraźną prośbę środowiska polonijnego, czyli tego w terenie, może się to odbyć w formule refundacji, czyli już po rozliczeniu zadań. Wcześniej bywało tak, że pod koniec roku oferenci pytali: – Czy coś zrealizowaliście, czy macie może jakieś rachunki, to dawajcie te rachunki. My się na to nie zgadzamy. Ma być informacja, że została przyznana oferta, w jakiej kwocie. Oferent ma obowiązek, nie jest to już dobra wola, on jest pośrednikiem, bierze za to pośrednictwo pieniądze, ma obowiązek przekazania informacji, w jakiej kwocie zostało przyznane dofinansowanie, a potem 30 dni od czasu podpisania umowy jest obowiązek na przekazanie pieniędzy. Regranting to rozwiązanie, które się sprawdziło i pokazało, że elastyczne narzędzie wspierania

działań polonijnych jest potrzebne. Z tego powodu w tym roku dofinansowanie uzyskało więcej projektów na większą kwotę.

Weryfikacja rezultatów działań polonijnych. Bardzo ważny punkt, zwracamy uwagę na wymierne efekty działań, jaki konkret wynika z danego projektu. Liczba uczniów w szkole, liczba widzów na koncercie, liczba odwiedzających stronę internetową, korzystających z przygotowanych materiałów, biorących udział w konferencjach i szkoleniach. Niestety przejście podczas pandemii COVID-19 do trybu online spowodowało, że wiele działań szczególnie w Internecie było trudnych do weryfikacji pod kątem liczby odbiorców, tym bardziej cieszymy się, że pandemia się kończy i możliwe będą działania bezpośrednie. Jednocześnie widzimy także, że część np. spotkań może się częściowo odbywać online, co pozwala oszczędzać wspólne pieniądze i czas organizacji polonijnych. Wręcz zachęcamy, żeby to odbyć. Ja sam, podczas pandemii, odbyłem kilkadziesiąt spotkań z tak egzotycznymi środowiskami jak środowiska w Ameryce Południowej, w Afryce, na Karaibach. Ci ludzie mówili, że nikt – jeśli chodzi o przedstawicieli administracji państwa polskiego, z Polski – mówię o dyplomatach, nikt do nich nie dotarł przez wiele lat, a tu spotkaliśmy się i mogliśmy szczegółowo rozmawiać dzięki tym platformom. Myślę, że nie muszę mówić – to bardziej filozoficzna refleksja – jak to otworzyło nam oczy na wiele działań. Czyli to nieliczne zalety pandemii koronawirusa.

Konsultacje społeczne. Wsłuchujemy się w uwagi i potrzeby środowisk i organizacji. W zeszłym roku większość postulatów zostało zaakceptowanych i wprowadzonych do regulaminu konkursu – przed konkursem te konsultacje, o których wspomniałem. W tegorocznym konkursie właśnie po konsultacjach zostanie zwiększona kwota dofinansowania wydarzenia w regrantingu.

Generator, który zapewnia nowoczesne rozwiązania i dodatkowo jest udoskonalany. Jest to narzędzie sprawne i funkcjonalne. Dzięki niemu obieg większości związanych z tym dokumentów jest elektroniczny. W generatorze znajdują się zarówno oferty, karty opinii, propozycje umów i moduł sprawozdań. Bardzo to pomaga. Nam też zależy, żeby nowe środowiska wchodziły i tu dzięki temu dużo trudniej jest się pogubić w tej dokumentacji, to jest bardzo upraszczające. Wszystkie etapy oceny, aż do wydruku list rankingowych były realizowane online w generatorze. To podstawowe informacje na temat konkursu.

Chciałbym jeszcze je uzupełnić tematyką wsparcia dla Polaków z Ukrainy i na Ukrainie. Jest to tematycznie i strategicznie niezwykle ważny temat. Czy jeszcze na pięć minut, by się zgodził pan przewodniczący? Jest to oczywiście dodatkowy konkurs, ale myślę, że warto o tym powiedzieć, a to już jest naprawdę kilka minut.

Przypomnę, że zgodnie z art. 11b ustawy o działalności pożytku i wolontariacie Prezes Rady Ministrów może zlecać organizacjom pozarządowym oraz podmiotom z nimi zrównanymi, np. organizacjom kościelnym realizację zadań publicznych z pominięciem otwartego konkursu ofert, w szczególności ze względu na ważny interes społeczny lub ważny interes publiczny. W ramach pomocy dla Ukrainy w trybie 11b ustawy o działalności pożytku i wolontariacie z rezerwy premiera sfinansowano cztery zadania publiczne na łączną kwotę 35 mln 250 tys. zł.

Pomoc Polakom na Ukrainie. Zadanie publiczne dotyczy uzupełniającej w stosunku do rządowej pomocy oferowanej przede wszystkim uchodźcom z Ukrainy, skierowanej do posiadaczy Karty Polaka i ich rodzin, którzy szukają schronienia przed wojną w Polsce. Projekt realizowany jest przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie", Fundację Wolność i Demokracja oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska". Warto docenić i podkreślić, że oferta Pomoc Polakom z Ukrainy jest efektem współpracy trzech największych organizacji wspierających Polonię i Polaków za granicą: Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" i Fundacji Wolność i Demokracja – te instytucje połączyły działania (to jest też pewien precedens). Jest to projekt skierowany do Polaków i posiadaczy Karty Polaka i ich rodzin, którzy z powodu ataku Rosji porzucili swoje domy i dobytki, i przenieśli się do Polski. W ramach projektu zapewnione są specjalne ośrodki polonijne, dodatkowe zapomogi oraz szereg świadczeń i poradnictwa. Projekt trwa do końca roku kalendarzowego. Chociaż wszyscy mamy nadzieję, że wojna szybciej się skończy i nasi rodacy będą mogli powrócić do domów.

Dodatkowo dofinansowane zostały trzy projekty dotyczące pomocy charytatywnej i humanitarnej na terenie dzisiejszej walczącej Ukrainy. Dofinansowania otrzymały Fundacja Wolność Demokracja na kwotę 3 mln 320 tys. zł, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" na kwotę 2 mln 969 tys. zł i Polski Zespół Humanitarny otrzymał dofinansowanie w kwocie 565 tys. zł.

Wsparcie struktur organizacji polskich na Ukrainie było możliwe w ramach konkursu, gdyż oferty składane w grudniu zeszłego roku nie uwzględniały sytuacji wojennej, stały się po prostu nieaktualne. W związku z tym, po konsultacji z panem premierem zachęciliśmy ich do składania ofert w trybie art. 11b ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, które dotyczą utrzymania struktur i szkół na terenie walczącej Ukrainy. Oczywiście bierzemy pod uwagę dynamiczną sytuację i stale monitorujemy te projekty. Składanie ofert w systemie 11b daje możliwość dużej elastyczności. Wytyczne dotyczące składania ofert zostały wysłane 11 kwietnia br. do organizacji, które były oferentami w tegorocznym konkursie, w szczególności do trzech największych organizacji. Są to organizacje o największym doświadczeniu, realizujące już projekty na rzecz Polaków na Ukrainie i wsparcie za ich pośrednictwem struktur organizacji polskich będzie komplementarne wobec innych działań.

Ogłaszamy konkurs czy ogłosiliśmy już kilka dni temu 26 kwietnia (wczoraj) konkurs „Polonia i Polacy za Granicą 2022 – Wypoczynek letni", czyli ten oddzielny konkurs, o którym już państwu od dawna mówiłem. Staraliśmy się jak najpóźniej ten konkurs rozpocząć ze względu na sytuację związaną z pandemią koronawirusa. Chcieliśmy, podejmując decyzję o konkursie o dofinansowaniu wiedzieć, jaka będzie przynajmniej hipotetyczna sytuacja pandemiczna. Jesteśmy optymistami, widzimy wszyscy, że te przyjazdy długo wyczekiwane, ważne, efektywne bardzo, bo taki wyjazd letni dla dzieci jest wielką inwestycją w ich emocjonalny stosunek do Polski, w ich postęp w dziedzinie języka polskiego, w wielu innych elementach. Wszyscy na to czekaliśmy dwa lata z rzędu, po raz pierwszy od 30 lat te pobyty nie mogły się odbyć.

Jeszcze ważne, termin składania ofert upływa 17 maja 2022 r. Wszystkich słuchających nas rodaków tutaj mocno zachęcam do brania udziału w tym konkursie i również państwa, jako parlamentarzystów, mających na co dzień kontakt z naszymi rodakami też zachęcam, żeby o tym przypominać.

Wypoczynek letni, budżet 5 mln zł. Oferty można składać w pięciu obszarach. Pobyty uczniów szkół polonijnych, jest obszar dający możliwość złożenia zbiorczego wniosku na wiele placówek wypoczynkowych – przez nas oczywiście bardzo dobrze oceniany. Nam zależy na tej komplementarności. Chodzisz do szkoły polskiej przez rok, to masz większe szanse na wyjazd letni do Polski, bo wkładasz pracę w ciągu roku i za to jest profit. Warto chodzić przez rok do szkoły, to się rozejdzie zaraz wśród polskich dzieci, bo jest perspektywa wyjazdu do Polski.

Pobyty lokalne, a więc pobyty mniejszych grup, zwłaszcza w kontekście partnerstwa szkół i współpracy samorządów, też to dofinansujemy. Letnie szkoły języka polskiego Studiuj w Polsce, a więc zachęcenie do studiowania w Polsce dla uczniów idących do ostatnich klas w szkołach – możliwość pokazania uczelni, jakości życia akademickiego w Polsce. Wielokrotnie też rozmawialiśmy o tym na posiedzeniu naszej Komisji, że jest to jeden z naszych priorytetów, żeby jak najwięcej dzieci polonijnych z Zachodu zachęcić do tego, żeby wybrali studia w Polsce, co będzie bardzo ożywcze dla ich polskości i co spowoduje, że albo nawet część z nich zostanie w Polsce, a ci co wrócą na Zachód będą wulkanami polskości po pięciu latach studiowania w Polsce.

O Polaków na Wschodzie i ich zainteresowanie studiowaniem w Polsce, to się nie martwimy, ale chodzi o to, żeby też stymulować tych rodaków nawet ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii. Czyli z tych krajów, gdzie nie ma już świeżego dopływu Polonii i ważne jest, żebyśmy szczególnie pracowali nad tymi młodymi emigrantami, żeby wykreować przyszłych liderów, bo to oni, mimo że już się urodzili w tych krajach, na nich będzie spoczywać ten słodki ciężar odpowiedzialności za sprawy polskie.

Półkolonie, kolonie w miejscu zamieszkania – ostatni ważny obszar. Czyli po prostu takie lato w mieście, polskie lato w mieście, gdzieś tam w danym kraju. Jest to też bardzo szanowana przez naszych partnerów polonijnych forma współpracy z młodzieżą.

Tutaj uwaga, ten konkurs nie jest przeznaczony dla dzieci polskich z Ukrainy. Znów podkreślam, dla dzieci polskich z Ukrainy będzie oddzielny. Czyli te 5 mln zł, to jest na cały świat, poza dziećmi z Ukrainy. Dla dzieci z Ukrainy mamy przeznaczony inny tryb działania, uzasadniony sytuacją wojenną – a o tym za chwileczkę. Przypominam i podkreślam, termin składania ofert w tym konkursie, to 17 maja br. Składają również organizacje pozarządowe, czyli ci oferenci. Wszelkie zresztą informacje, zachęcam państwa do tego, żeby stale odwiedzać stronę pełnomocnika www.polonia.gov.pl.

Wsparcie dla Polaków z Ukrainy, wypoczynek letni – 11b. Wsparcie dla Polaków z Ukrainy w zakresie wypoczynku letniego planujemy przeprowadzić oczywiście w trybie specjalnym, w trybie 11b, w tym trybie elastycznym ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. W tej chwili ustalane są szczegóły i sugestie wymagań. Mamy świadomość, że ten tryb 11b jest bez porównania szybszy, więc nawet jeżelibyśmy to zamknęli w ciągu kilku tygodni bez problemu z dużym wyprzedzeniem będziemy mogli zrealizować wypoczynek letni w okresie wakacyjnym. Z pewnością wymagania będą dotyczyły szczególnych działań i opieki, także psychologicznej, tu będzie dodany ten szczególny element dla dzieci polskich uchodźców z Ukrainy. Programem obejmiemy zarówno osoby, które uciekły z Ukrainy do Polski po wybuchu wojny, jak i te pozostające cały czas na Ukrainie. Czyli możemy sobie wyobrazić, że dzieci z zachodniej Ukrainy, dzieci ze środkowej Ukrainy będą mogły przyjechać do Polski. Zresztą tu znów nie muszę mówić na posiedzeniu naszej Komisji, że nie wiemy, jak będzie wyglądać sytuacja na Ukrainie latem. Może np. będzie znów, nie mam uprawnień, żeby tutaj dywagować na ten temat, ale może będzie tak, że będzie już okres pokoju, jakiegoś zawieszenia broni, więc wyrywkowo, patrząc na ten element, nasze działania polonijne będą mogły polegać także na zabraniu dzieci na okres wakacyjny, żeby troszkę już może nie od wojny wtedy, ale już od okresu powojennego, traumy, ruin, żeby mogły po prostu polskie dzieci przyjechać do Polski i odpocząć.

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za uwagę. Spojrzę, mamy dobry czas. Bardzo dziękuję za uwagę. Jeśli potrzebne są dodatkowe informacje, to jesteśmy do państwa dyspozycji. Chciałbym z tego miejsca jeszcze raz podziękować wszystkim instytucjom i osobom, które przyczyniły się swoją pracą do rozstrzygnięcia konkursu. Na bardziej szczegółowe pytania, jeśli będą się pojawiały, oczywiście jestem też otwarty na odpowiedź pisemną. Jeszcze raz zapraszamy stale do odwiedzin naszej strony. Dziękuję panu przewodniczącemu za umożliwienie odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi za bardzo obszerną i precyzyjną prezentację, ale tak jak wspominałem już na początku, to jest ten najważniejszy, decydujący konkurs o finansowaniu Polonii i Polaków za granicą. Chciałem też podkreślić, myślę, że wartość tej prezentacji polegała również na tym, że z tego konkursu wyłania się też kształt i strategia polskiej polityki polonijnej, bo jego główne cele mają też ten strategiczny wymiar, strategiczny charakter, więc zachęcam też wszystkich posłów do analizy. Bardzo byłbym rad, panie ministrze, gdyby ta prezentacja w formie elektronicznej mogła zostać udostępniona członkom Komisji, ponieważ to zestawienie tabelaryczne, liczbowe, ono nie daje właśnie tego strategicznego wglądu. Myślę, że będzie to pomocne w takiej pogłębionej analizie konkursu.

Chcę wyrazić satysfakcję, że w tym roku udało się ten konkurs przeprowadzić w tak szybkim czasie. Jest to niesłychanie istotne. W ubiegłym roku mieliśmy znacznie gorszą sytuację. Myślę, że dla wszystkich, dla całego środowiska polonijnego jest niesłychanie istotne, że wychodzimy tu na prostą i mamy rzeczywiście dobry *timing* dla realizacji zadań. Rzeczywiście zespołowi należą się słowa uznania, które na ręce pana ministra chciałem złożyć. Na szczegółową ocenę przyjdzie czas. Oczywiście to jest kwestia jeszcze dalszych analiz i przyglądania się, jak w praniu, jak w realizacji będzie to wszystko przebiegało.

Chciałem skierować do pana ministra dwa ogólne pytania. Jeżeli chodzi o dostępność środków, na podstawie wniosków z tego konkursu, jakich spodziewałby się pan potrzeb, jeżeli chodzi o przyszły rok? Mówiąc wprost, tu Komisja ma pewne instrumenty, żeby

wnioskować o zwiększenie kwot na politykę polonijną, na konkurs, który odbędzie się w przyszłym roku, więc oczekiwalibyśmy z wyprzedzeniem pewnych sugestii, aby móc takie działania podjąć.

Jeżeli chodzi o Wschód, to wysoko oceniam te działania, które są podjęte, jeśli chodzi o wsparcie dla Polaków na Ukrainie. Prosiłbym tylko, rekomendowałbym również, niekoniecznie w takim trybie, ale generalnie taką trwałą uwagę i trwały monitoring sytuacji na Białorusi, bo tam choć wojny nie ma, ale mniejszość polska znajduje się pod bezprecedensowymi prześladowaniami ze strony reżimu Łukaszenki. Na przykład, jeżeli chodzi o wypoczynek letni, to ten wypoczynek letni dla dzieci z Białorusi może mieć charakter też wytchnieniowy, powiedziałbym, bo wiadomo, co się dzieje, zamykane są dwie ostatnie polskie szkoły. O tym wszystkim już rozmawialiśmy, będziemy do tego wracać, ale pragnę taką rekomendację przedłożyć.

Są pytania ze strony państwa posłów, bo będziemy zbliżali się do… To była najdłuższa prezentacja, jakiej wysłuchaliśmy na tej Komisji, ale uważam, że warta była swojego czasu. Bardzo proszę, pan poseł Kowalski.

Poseł Janusz Kowalski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, bardzo serdecznie dziękuję za tę prezentację, ona rzeczywiście pokazała kierunek działania polskiego państwa. Szczególnie zgadzam się z tą oceną pana ministra, że te sprawy powinny być ponadpolitycznie rozstrzygane, szczególnie w kontekście tej celowości, patrzenia się na to, w jaki sposób mamy stopę zwrotu w inwestycje w infrastrukturę polonijną. Myślę, że tu jesteśmy wszyscy zgodni. Stąd moja obecność tutaj jako członka Komisji Spraw Zagranicznych wynika wyłącznie z takiej chęci zadania kilku ważnych pytań dotyczących tego, co jest dzisiaj elementem sporu polskiego państwa, który dotyczy od 30 lat statusu Polaków i polskiej mniejszości w Niemczech i finansowania organizacji polonijnych w Niemczech. Jak i tej determinacji ze strony pana premiera, z drugiej strony pana prezydenta, który kilka lat prowadzi rozmowy z prezydentem Niemiec w sprawie Polaków i one do dnia dzisiejszego nie dawały żadnych rezultatów, ten spór dalej się toczy.

Dzisiaj mamy sytuację wyjątkową, bo mamy stulecie obchodów m.in. Związku Polaków w Niemczech i mój klub, czyli klub Prawa i Sprawiedliwości złożył w tej sprawie projekt uchwały. Będziemy, mam nadzieję, przez aklamację taką uchwałę w sierpniu podejmować, bo wtedy te uroczystości będą miały mieć główne swoje miejsce.

Teraz przechodząc do rzeczy. Mam szanowny panie ministrze uprzejmą prośbę tylko o jedną kwestię, ponieważ zgodnie z tym co pan powiedział, rzeczywiście, można powiedzieć, wymogiem formalnym w zakresie merytorycznym są zawsze te oceny dotyczące poszczególnych wniosków w Kancelarii Prezydenta, Ministerstwa Edukacji i Nauki czy Ministerstwa Spraw Zagranicznych po to, tak jak pan powiedział, żeby się te środki w żaden sposób nie dublowały. Nie ukrywam, że chciałbym poznać te opinie ministerstw, Kancelarii Prezydenta w zakresie wniosków złożonych przez organizacje polonijne w Niemczech. Ponieważ niestety z niepokojem zauważyłem, że m.in. Związek Polaków w Niemczech nie otrzymał żadnego dofinansowania, chociaż złożył wniosek na stulecie swojej działalności, co jest, moim zdaniem, chyba jakimś przeoczeniem. Dla nas bardzo ważne jest wspieranie tego związku. Czy chociażby był planowany konkurs dotyczący turnieju międzynarodowego właśnie na stulecie obchodów działalności. Jednak ważniejsza kwestia dotyczy m.in. finansowania szkół, za które bardzo serdecznie dziękuję. Jest ten temat w obszarze pana ministra, ale wiem, że toczy się tutaj, można powiedzieć, od kilkunastu miesięcy dialog, który nie zakończył się pozytywnie i np. system szkolnictwa polonijnego w Niemczech nie ma z tego budżetu swojego finansowania. Chciałbym w tym zakresie poznać opinię szczególnie Ministerstwa Edukacji i Nauki na te wnioski, które wpłynęły w ten obszar ze strony Związku Polaków w Niemczech czy Macierzy Szkolnej po to, żeby nie było żadnej wątpliwości, bo jestem przekonany, że pan minister jest bardzo zainteresowany, żeby to wspierać. Jest to pierwsza sprawa.

Druga kwestia, bo słuchają nas dzisiaj również nasi rodacy, przedstawiciele organizacji polonijnych, Polacy za granicą, i to co jest dzisiaj szczególnie ważne w stosunku do tego, co pan przekazał, mamy 52 mln zł, mamy potrzeby na 200 mln zł. Jest bardzo

ważne, żeby tę złotówkę oglądać kilka razy. Patrzyłem również na ten wykaz organizacji polonijnych na stronie KPRM-u, który pan prowadzi, wydaje mi się, że warto go jednak będzie uzupełnić, ponieważ również, jak rozumiem, intencją tego konkursu jest to, aby wsparcie polskiego państwa trafiało przede wszystkim do tych organizacji, które spełniają ten, można powiedzieć, konkursowy wymóg bycia organizacją polonijną czy wspierającą organizację.

Dlaczego o tym mówię? Mam uprzejmą również prośbę o ewentualne zastanowienie się i zweryfikowanie tych wniosków, nie chcę już mówić tutaj w szczegółach, bo przecież te znamy, właśnie pod kątem obecnej sytuacji czy w Niemczech, czy na Ukrainie. Za to wsparcie na Ukrainie bardzo dziękuję. Ponieważ jeżeli rzeczywiście organizacje z Polski są beneficjentami pieniędzy, a moglibyśmy te same zadania organizować w innych państwach. Być może warto, panie ministrze zastanowić się, czy właśnie w ramach tej bardzo skromnej puli nie warto dokonać tu pewnych przesunięć i zrezygnować z tych organizacji polskich, które być może rzeczywiście realizują zadania ważne, ale można na nie pozyskać finansowanie np. z ministerstwa sportu na organizację turniejów. Zaś takie turnieje czy takie inicjatywy również kulturalne organizować w państwach, ponieważ te pieniądze rzeczywiście pomogą wesprzeć infrastrukturę polonijną.

Innymi słowy, moją intencją, panie ministrze, i przede wszystkim obecność tutaj, jest uprzejma prośba o przedstawienie pomysłu na finansowanie organizacji polonijnych w Niemczech. Nie ukrywam, że niepokoi mnie to, że na stulecie Związku Polaków w Niemczech wszystkie wnioski przepadły. Chciałbym poznać opinię pana ministra, dlaczego tak się stało? Z drugiej strony, zastanowić się, czy rzeczywiście jest możliwe jednak podjęcie pewnego rodzaju takiej kierunkowej decyzji, że jednak finansujemy już nie przede wszystkim, ale wyłącznie organizacje stricte polonijne. Nawet jeżeli są tutaj środki, ale naprawdę z dyplomacji publicznej w MSZ, świetnie wspieranej przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, z pewną organizacją, która może organizować te zadania, tylko te pieniądze, w mojej ocenie, to jest moja uprzejma rekomendacja, powinny w 100% być adresowane naprawdę do organizacji polonijnych, które cały czas potrzebują pieniędzy. Bardzo serdecznie, z wielkim szacunkiem zwracam uwagę na to, że rzeczywiście działalność pana ministra rozszerzyła wsparcie na organizacje polonijne i Polaków w wielu państwach, to jest bardzo ważne, ale warto być może to jeszcze przemyśleć.

Podsumowując, uprzejma prośba tylko o ujawnienie, dostarczenie tych opinii szczególnie dotyczących szkolnictwa w Niemczech, ponieważ np. opinia Ministerstwa Edukacji i Nauki jest tutaj bardzo istotna, dlaczego w ramach tego konkursu organizacje polonijne zostały pozbawione możliwości prowadzenia swoich zajęć. Jeżeli byłyby jakieś pomysły, panie ministrze, które się panu pojawią, to też zachęcam do tego, żeby w tej sprawie siąść do wspólnego stołu, bo wszystkim tutaj zależy – parlamentarzystom, rządowi, organizacjom, żeby jak najlepiej i jak najbardziej transparentnie wspierać. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kamiński, bardzo proszę.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, Wysoka Komisjo, pozwoliłem sobie przyjrzeć się części tych organizacji, które dostały dofinansowanie w projekcie na 2022 r. Naturalnie nie jestem w stanie każdej zweryfikować, bo sporo ich jest, ale pozwoliłem sobie niektóre. Szczerze mówiąc, trochę jestem zdziwiony, że niektóre organizacje czy fundacje dostały tak duże pieniądze. Weźmy chociażby to, co mówił pan o Fundacji Polska 360 i o Wirtualnym Muzeum 2 Korpusu Polskiego. Okay, ale jest też Fundacja Polska 360, która dostała też dofinansowanie w ramach budowy dobrego wizerunku na portal ekspercko-społecznościowy Polska 360.org – kontynuacja z 2022 r., jest to 128 840 zł. Pozwoliłem sobie zobaczyć ten portal ekspercki i wejścia w grudniu na ten portal organiczne, to było 180. Dajemy 128 tys. na portal, gdzie jest 180 organicznych wejść? Mówił pan o weryfikacji liczby odwiedzających, moim zdaniem, nie wygląda to dobrze.

Kolejne, z tego samego, budowanie dobrego wizerunku. Internetowe forum Polonijne Stowarzyszenie Dumni z Polski – 137 tys. zł. Jest to też kontynuacja, bo sprawdzałem – w zeszłych latach było to samo. Jest to trzecia edycja. Jak mogę, przytoczę dosłownie trzy

zdania, jak sami opisują, bo wszedłem na tę stronę. Strona jest bardzo uboga. Właściwie nie ma sprawozdania z tego, jak te spotkania wyglądały, jest tylko link do ZOOM, nawet nie jest to nigdzie nagrane. Według organizatorów, bo to dosłownie krótka notatka, trzy akapity. Byli przemawiający, prelegenci, m.in. pan był, pan prof. Żaryn, dr hab. Artur Mamcarz-Plisiecki z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego czy dr Jan Wiśniewski – wykładowca Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu – to jest wymienione. Rozumiem, że panowie nie brali za to pieniędzy, więc jakby…

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Absolutnie nie brałem pieniędzy.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Pytanie, 137 tys. zł na organizację spotkania internetowego na platformie ZOOM? Wydaje się to kwota jednak spora. Podejrzewam, że mimo wszystko dałoby się takie rzeczy chyba taniej zorganizować. Mówię, nie jestem w stanie wszystkiego zweryfikować, ale np. kolejny, ciekawy projekt też w ramach budowy dobrego wizerunku „Stanisław Leszczyński – Król Pielgrzym – popularyzacja postaci w środowiskach Polonii krajów Trójkąta Weimarskiego" Organizacja Turystyczna Leszno-Region – 262 720 zł. Ogromne pieniądze i szczerze mówiąc nie do końca wiem na co. Ponieważ z samego opisu wydaje się, że nieadekwatne całkowicie do tego, co powinno prezentować, te pieniądze nijak nie trafiają na rozwój środowisk polonijnych, tylko… Nie wiem do końca, szczerze mówiąc, na co? Jestem trochę zdziwiony.

Tak samo już coś było wspomniane odnośnie wydarzeń polonijnych w Polsce. Mamy dwie takie duże pozycje, największe, to jest 409 tys. zł – turniej siatkarski organizowany przez Miejski Klub Sportowy w Kaliszu i 462 tys. zł – Mistrzostwa Świata drużyn polonijnych, Klub Piłkarski Polonia 1912 zł – Leszno. Jakoś sporo, poprzednio też mieliśmy Leszno, tu Leszno, Kalisz, sporo tych pieniędzy. Pytanie, jak jest zweryfikowane to wszystko? Jak to jest zweryfikowane, że akurat te organizacje? Czy na takie imprezy są właśnie przyznawane pieniądze? Wiem, że teraz od ręki ciężko naturalnie, żeby pan nam powiedział, akurat, dlaczego te a nie inne, ale czy można jakby bardziej szczegółowo dostać wyjaśnienie na piśmie, dlaczego akurat te organizacje i w takiej wysokości, czyli praktycznie w najwyższych wysokościach dostawały fundusze? Ponieważ jest to dla mnie, delikatnie rzecz biorąc, niejasne, a patrząc chociażby przez pryzmat strony internetowej czy tego internetowego forum polonijnego, nawet wątpliwe, że można wydać aż takie pieniądze na takie cele. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Fabisiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Dziękuję bardzo. Trzy pytania, rozumiem, że dzisiaj pan minister przedstawił bardzo rzetelnie i szczegółowo zasady oceny i do tej teoretycznej części mam trzy pytania, jedno praktyczne.

Panie ministrze, jeśli chodzi o stypendia, to nie jest pytanie właściwie, tylko tak do rozważenia, czy nie warto by jednak te stypendia dawać z przedmiotów, które potem będą wiązały tych ludzi. Wie pan, wyda się pieniądze, oni skończą studia, np. prawo litewskie i nie wiem, czy będą bardzo się wiązali z Polską, ale jak skończą polonistykę, jak skończą historię Polski, jakoś ukierunkować. Czy te Polish Studies, nie wiem, ten program polski, to będzie ich wiązało na całe życie? Proponowałabym rozważyć jednak ten rodzaj studiów. Jest to jedno.

Druga rzecz, i o to się boję, myślę głównie o Ameryce Łacińskiej, to jest odległość, tam jest piąte pokolenie, które mówi po polsku, to się wydaje być fenomenem. Może nie mówią dobrze, że mówią językiem może czasami …, ale mówią. Wydaje się, że tam powinny pójść jakieś wielkie środki na to szkolnictwo. Czy w ogóle jakoś zastanowić się, może to byłoby przedmiotem naszego posiedzenia, ale nie na zasadzie co tam jest, tylko jak to zrobić, żeby tam było lepiej, żeby umacniać tę Polonię.

Dam panu taki przykład, Madagaskar. Na Madagaskarze Polak, który buduje muzeum Beniowskiego i tworzy całą organizację wokół Maurycego Beniowskiego, nawet szkołę, minimalną szkołę i taka szkoła nie dostanie pieniędzy. Rozumiem, że są takie wnioski, rzekłabym, w jakimś sensie efemerydy, bo Madagaskar, szkoła na Madagaskarze i Beniowski, oczywiście to musi być inaczej rozpatrywane, nie mam wątpliwości. Mnie się bardzo podoba właśnie to, że jest im większa szkoła, tym więcej pieniędzy, bo to się stymuluje rozwój.

Jeszcze jedno pytanie. Tutaj pytanie, zastanawiam się – jak je zadać. Panie ministrze, nie usłyszałam nic o harcerstwie, ale zadam to pytanie szerzej. Powiedział pan rzecz bardzo istotną, że Polonia często… ta Polonia bardzo patriotyczna… niestety czas jest nieubłagany i powstaje taka luka pokoleniowa, i tutaj też nie słyszałam o jakimś specjalnym … żeby zająć się organizacjami młodzieżowymi. Może one powstają, ale one panu nie przeczytają tego całego wniosku, nie wypełnią, a może by jakoś pomóc, bo są te organizacje. Najpierw są te patriotyczne wojenne, potem są te niepodległościowe, tak bym powiedziała, solidarnościowe, potem są te w związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej, to są takie wolnościowo-ekonomiczne. Jednak już jest nowe pokolenie i jak gdyby do nich trzeba chyba skierować, a może już kierujecie państwo? Jeśli tak, to prosiłabym o odpowiedź.

Teraz moja wielka prośba czy też pytanie i to nie jest całkiem poza tematem, bo mówił pan o tych wnioskach na pomoc kobietom z Ukrainy. Nie wiem, czy macie państwo świadomość tego, że… Dam taki przykład, kurs polskiego dla tych matek i potrzeba zakupu książki. Książka do nauki polskiego kosztuje około 70 zł. Czy nie można by jednak … Ja taki kurs organizuję, jest tam mało, tylko 50 matek, ale jak im zakupić książki? Czy może ktoś z organizacji? Przecież te książki są finansowane przez państwa dla Wschodu. Czy nie można by, jeśli ktoś prowadzi kurs, nie otrzymuje żadnych pieniędzy od państwa, to czy nie mógłby przynajmniej dostać książek dla uczestników, nie dla siebie? I do kogo ma się zwrócić? ORPEG nie ma, organizacje nie mają, ale to jest 50 osób razy 80 zł, to daje sporą sumę. Prosiłabym o taką praktyczną radę, co zrobić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Burzyńska, bardzo proszę.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, po wysłuchaniu sprawozdania z rozstrzygnięcia konkursu na rzecz Polonii i Polaków za granicą, jestem, nie ukrywam, pod wrażeniem. Dlaczego jestem pod wrażeniem? Dlatego, że drugą kadencję pracuję w komisji łączności z Polakami i również konkursy były. I to zestawienie rozstrzygnięcia konkursu to przede wszystkim jest – i tu każdy powinien się z tym zgodzić, proszę państwa – szczegółowość, przejrzystość, czytelność, zaopiekowanie się wieloma środowiskami. Nie tylko wielkie fundacje, dyfuzyjność w tym znaczeniu, że kilka organizacji potrafią pieniądze dystrybuować z rządu polskiego na rzecz Polonii, ale tutaj jest dostrzeżenie każdego jednego stowarzyszenia, każdej jednej organizacji, której zadaniem jest służenie właśnie tej polskości. Ponieważ na tym nam zależy, bo pieniądze naszych podatników mają iść wyłącznie do środowisk polonijnych, tam gdzie żyją pierwsze pokolenia, ale również tam, gdzie ta polskość jest przenoszona bez funduszy polskich z pokolenia na pokolenie, co najmniej od czterech czy pięciu. Są to przede wszystkim kryteria, które pan przekazał w takiej bardzo dużej informacji, według mnie, proszę państwa, miały twarz ludzką. Czyli taką twarz, która jest skierowana właśnie do potrzebujących. Ponieważ powołanie w 2019 r. pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą miało służyć przede wszystkim właśnie tej ludzkości, tej determinacji, aby działania, finansowanie z polskiego budżetu były nakierowane na największe wykorzystanie właśnie tej sprawy.

Jeszcze jedna rzecz, która mnie bardzo ujęła, mianowicie, że państwo nie tylko widzicie stowarzyszenia drobne, ale również i osoby, stowarzyszenia, które chcą pomagać, czyli wy je wspieracie. Proszę państwa, to też daje wielki bonus i wielkie podanie dłoni, aby inne stowarzyszenia, inne środowiska funkcjonujące w Polsce dokonywały przeróżnych zbiórek wspierających Polaków mieszkających poza granicami.

Teraz też sprawa pomocy wypoczynku letniego i oddzielenia tych funduszy na dzieci ukraińskie – jest to bez wątpienia, bez żadnej pruderii po prostu działaniem ludzkim, działaniem skierowanym na pomoc, a nie na przedstawianie wyłącznie programu, który państwo macie. Jeszcze raz chcę bardzo serdecznie podziękować za ten wkład pracy, bo tutaj właśnie widać tę harmonię, widać punkt celowy, do którego mniejszymi, większymi krokami dąży się. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań, to chciałem króciutko odnieść się do tych wypowiedzi. Jest absolutnie jasnym, że oprócz tej dobrej informacji, że konkurs został rozstrzygnięty szybko, to złą informacją jest to, że pomiędzy zapotrzebowaniem, które jest szacowane na 240 mln zł, to można powiedzieć, że na poziomie czterokrotnie mniejszym jesteśmy w stanie zapewnić finansowanie. Jest to oczywiście wyzwanie dla rządu i dla nas. Uważam, że trzeba coś zrobić, aby te proporcje w przyszłym roku były inne. Zwłaszcza, że życie po COVID-zie wraca i ono będzie się nasycało, ten głód polonijnych aktywności z całą pewnością jest większy.

Po drugie, chcę zwrócić się do państwa posłów, jeżeli będzie taka potrzeba, bo dzisiaj nie ma możliwości, aby dokonać precyzyjnej, szczegółowej analizy na poziomie poszczególnych wniosków, to uważam, że jako przewodniczący, jestem otwarty, żeby zrobić jeszcze specjalne spotkanie poświęcone analizie poszczególnych wniosków. Może tych pytań być więcej, jeżeli jest takie zainteresowanie ze strony państwa posłów, to proszę to kierować do sekretariatu Komisji. Jeżeli to zainteresowanie będzie, to myślę, że spotkamy się i przedyskutujemy po prostu poszczególne pytania czy wątpliwości ze strony państwa posłów. Ponieważ one z pewnością są i zawsze będą, dlaczego ten projekt a nie inny i warto, oczywiście jak mówię… Staramy się, ja przede wszystkim stawiam to sobie za cel, aby tu ponad podziałami politycznymi przede wszystkim szukać sensu merytorycznego i realnej pomocy dla Polonii i Polaków za granicą, bo to jest tutaj celem naszej misji, i z całą pewnością będziemy w ten sposób kontynuowali naszą pracę.

Druga rzecz, o której chciałem powiedzieć, myślę, że warto jest nagłośnić kwestię tego konkursu i dobrze będzie, to już w porozumieniu z panem ministrem, albo po rozstrzygnięciu tego konkursu wakacyjnego, bo to też jest niesłychanie oczekiwana rzecz, a może nawet wcześniej, jeszcze przed rozstrzygnięciem. Warto zachęcić zwłaszcza samorządy, organizacje – właśnie takich uczestników, którzy mogą wnieść duży wkład własny, w taki sposób, żeby mówiąc wprost, te pieniądze, które są, wielokrotnie zapracowały. Tutaj postaramy się, również jako Komisja, wyjść przede wszystkim do środowisk samorządowych i do organizacji pozarządowych z promocją tego konkursu, żeby pobudzić do tego, by po dwuletniej przerwie ten wypoczynek letni dla dzieci organizować. Tyle, jeżeli chodzi o mnie.

Bardzo proszę, panie ministrze, o odniesienie się do pytań i uwag. Proszę.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Przepraszam bardzo, mamy tylko 10 minut, ponieważ 12:45 są głosowania.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Czy to jest potwierdzone, bo mamy informację, że …

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Przepraszam bardzo, zaraz poproszę sekretariat o potwierdzenie. Panie Leszku, bardzo proszę o sprawdzenie.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Dobrze, to tym bardziej, pozwólcie państwo, będę mówił krótko, ale jednak chciałbym odpowiedzieć na wszystkie postawione pytania. Dziękuję za miłe głosy, za słowa uzna-

nia, bardzo dziękuję, bardzo jestem wdzięczny. Pozwolę sobie może zmienić kolejność, ale na pewno każdy otrzyma odpowiedź.

Zacznę od pani przewodniczącej, od pana przewodniczącego. Dziękuję, zgadzam się z państwem, że ta prezentacja była też taką ilustracją całej wizji polityki polonijnej. Oczywiście wiadomo, że konkurs polonijny jest znaczącym narzędziem jego realizowania, ale rzeczywiście tak było. Tutaj proszę też moich współpracowników, żeby tę prezentację Power Point, te plansze, po naszym posiedzeniu przesłać – chyba panie przewodniczący też do sekretariatu Komisji – żeby państwo posłowie mogli to otrzymać.

Oczywiście jestem też dostępny, jeśli chodzi o ten wątek, który pan przewodniczący poruszył, jeśli byłyby jakieś pytania już stricte o wyniki konkursu. Nie wiem, czy to oddzielne posiedzenie, czy możemy się też umówić, że posłowie będą indywidualnie, to już oddaję się oczywiście w ręce państwa posłów, w ręce Komisji.

Szanowni państwo, też pozwolę sobie odnieść się do pozostałych pytań. Pani poseł Fabisiak, bardzo ważna uwaga o stypendiach. Całkowicie się zgadzam, że takie przedmioty, które absolutnie rokują, że będziemy z tego mieli dla spraw polskich pożytki, jak np. studia polonistyczne, powinny być objęte szczególną opieką stypendialną. Wyszliśmy z założenia, że wyłapujemy młodych liderów polonijnych i hipotetyczny przykład, bo to nie jest z życia. Wyobraźmy sobie, że mamy chłopaka, który się pasjonuje, znaczy, który jest zaangażowany w organizację polską na Wschodzie, można na nim polegać, zawsze jest, opiekuje się i mówi: – Chcę studiować informatykę. A dziewczyna nam mówi: – Chcę studiować medycynę. I teraz mamy dwie możliwości, albo…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Panie ministrze, chciałem tylko poinformować, że sekretariat potwierdza, że o 12:45 są głosowania.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Ja to mówiłam w propozycjach.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

To już niestety, proszę wybaczyć, nie ma czasu na polemiki.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Wyłącznie odpowiedź pana ministra.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Możemy im powiedzieć, przyjedź do Polski, studiuj, dostaniesz, ale on nie wróci później na Litwę czy na… Możemy też powiedzieć, mimo tego, że nie studiujesz polonistyki, żebyś został na Litwie, na Łotwie i żebyś był przyszłym liderem polonijnym, my ci damy stypendium, mimo że studiujesz informatykę czy medycynę. O to tu chodzi. Jednak zainspirowany pani pytaniem, myślę, że i tak musimy czy my, czy wspólnie z Ministerstwem Edukacji i Nauki wypracować system stypendiów dla wszystkich studentów studiów polonistycznych, którzy mają Karty Polaka na Wschodzie, bo wiadomo, że jak ktoś wybiera takie studia, to będzie się zajmował polskimi sprawami.

Wrócę do wątku związanego z panią poseł Fabisiak, a nie… Jeśli chodzi o Brazylię, podjęliśmy już działania wspólnie z ORPEG-iem, jest już skierowany pierwszy raz ORPEG-owski nauczyciel polonijny, będzie dwóch.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Całe lata nie było.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Lata nie było, a teraz są. Będzie docelowo dwóch, a planujemy stworzenie szkoły polskiej, czyli tej szkoły, dawnego szkolnego punktu konsultacyjnego i będziemy mieli… Tylko to oczywiście jest wszystko…

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Tylko to sam ORPEG …

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Tak, pani poseł, ale to jest wszystko współpraca z MEiN, z ORPEG-iem, ale tak planujemy.

Jeżeli chodzi o wątek z Madagaskaru, to prosimy, żeby ta szkoła się zgłosiła. Czy ona jest zarejestrowana w ORPEG-u? Mój adres e-mailowy to polonia@kprm.gov.pl, niech ten pan napisze do mnie, zajmiemy się nim indywidualnie.

Jeśli chodzi o harcerstwo, to przypomnę, że dzięki działaniom pana profesora Piotra Glińskiego powstał cały ruch stypendialny dla wszystkich organizacji harcerskich w Polsce tzw. ROHIS, czyli to jest rządowy program rozwoju organizacji harcerskich i ten program rozwoju ma budżet 30 mln zł. Pan dyrektor jest członkiem rady, więc tutaj oczywiście harcerstwo i w Polsce i za granicą z tego dostaje. My oczywiście sfinansujemy różne projekty, jak np. wsparcie inicjatywy związanej z błogosławionym Wincentym Frelichowskim, chcemy żeby to był oczywiście taki motyw przewodni naszych rodaków, ale to robimy.

To tyle, aha, książki są oczywiście finansowane i są do odbioru.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Ale gdzie?

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

W WiD-zie, Wolność i Demokracja, tak że zachęcamy. Jest to w projekcie dla Polaków z Ukrainy, tym 28 mln zł.

Teraz przechodzę do pytań pana posła Kowalskiego i pana posła Kamińskiego. Nie obraźcie się panowie, będzie to troszkę skrócona odpowiedź, ale mam nadzieję, że będzie… Po pierwsze, zwracam się do pana posła Kowalskiego, chciałbym tu publicznie na forum Komisji polonijnej podziękować panu posłowi za to działanie związane z wyrównaniem szans mniejszości niemieckiej w Polsce i mniejszości polskiej w środowisku Polaków w Republice Federalnej Niemiec. Fatalny traktat w tym elemencie, bo w wielu innych miał on swoje zalety przed 30 laty, ale w tym nierespektowany przez stronę niemiecką, ostentacyjnie nierespektowany – mówię to też jako były wiceminister spraw zagranicznych. Postulowaliśmy, żeby było wsparcie dla Polaków w Niemczech ze strony niemieckiej, bogatszego od nas kraju, już zostawmy to. Plus jeszcze oddania majątku zrabowanego dekretem Göringa. Nie było efektów zadowalających ze strony niemieckiej. Dzięki działaniom pana posła – to znaczy pan zrobił coś, o czym mówiono od 30 lat. W takim razie nasze kraje same zajmą się swoimi mniejszościami. To finansowanie zostało zmniejszone dla mniejszości niemieckiej i te zaoszczędzone pieniądze, podkreślmy – prawie 40 mln zł, mają być przekazane na środowiska polskie. Mam nadzieję, że będą. Wiem, że pan poseł się opiekuje tym projektem, czy coś wiadomo na ten temat, co będzie się działo z tymi 40 mln zł?

Poseł Janusz Kowalski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tylko pozytywnie powiem, że to jest właśnie odpowiedź również na to, o czym mówiła pani poseł Fabisiak, którą w pełni popieram w zakresie myślenia o edukacji. Zachęcam być może Komisję do tego, żeby spotkać się z panem ministrem Czarnkiem i właśnie z panem ministrem, bo to musi być koordynacja ze względu na to, że de facto jeżeli wyłączymy pieniądze na szkolnictwo z budżetu pana ministra i będzie on koordynowany przez nowo powstającą instytucję, która już ma na starcie 30 mln zł …

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Chciałem przypomnieć nam wszystkim, że niestety za chwilę będę musiał zakończyć.

Poseł Janusz Kowalski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak wiem, tylko pozytywnie powiem. Postawmy tutaj kropkę, panie ministrze, tu jest potrzebna koordynacja, bo…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Panie pośle, przyjmuję ten temat, uważam, że do kwestii edukacji w Niemczech wrócimy.

Poseł Janusz Kowalski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze, ale to edukacja w ogóle, bo to będzie instytucja, która będzie uczyła języka polskiego, wspierała organizacje prawie na całym świecie i dzięki temu już nie będzie 50 mln zł, ale już 80 mln zł lub 100 mln zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Tak. Dziękuję.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Już, bo widzę, że mamy 3 minuty, bo w 5 minut dojdziemy fizycznie na salę plenarną. Szanowni państwo, odpowiadając już konkretnie, karta oceny końcowej jest do dyspozycji. Zwracam się tu do posła Kowalskiego i do posła Kamińskiego…

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Proponuję spotkanie osobiste, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Oczywiście również zapraszam.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Będzie to najlepsza sytuacja, transparentnie.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Dokładnie. Spotkanie osobiste jest najlepszym rozwiązaniem, ale mimo wszystko, to też, żeby każdy z państwa posłów to wiedział, zachęcam czy na piśmie do mnie, czy nawet e-mailowo wypiszcie proszę np. te podmioty, które np. właśnie budzą państwa wątpliwości. Deklaruję, że otrzymacie panowie czy państwo, być może któraś z pań będzie też pisać, kartę oceny końcowej, gdzie będziecie mieli zapisane wszystkie te argumentacje. Macie państwo jako parlamentarzyści do tego prawo, mówiliśmy o transparentności, także to jak najbardziej jest do dyspozycji.

Jeśli jeszcze chodzi o uwagi pana posła Kamińskiego, Polska 360 to nie 180 wejść, tylko mamy informację o prawie 20 tys. wejść w 2021 r., bo też to sprawdzaliśmy. Oczywiście to też prześlemy panu w dokumentacji. „Dumni z Polski” to spotkanie minimum raz na miesiąc, a nie jedno spotkanie i budżet. Oczywiście jeszcze raz podkreślam, że od żadnego podmiotu nie pobieram żadnego uposażenia.

Jeśli chodzi o Stanisława Leszczyńskiego. Jan Paweł II, święty Jan Paweł II kiedyś powiedział o Stanisławie Leszczyńskim, że to jest taki patron Polonii. My chcemy – to jest element naszej wizji – go wydobyć i chcemy go zbudować jako patrona Polonii. Co więcej, jeśli chodzi o budowę dobrego imienia Polski poza granicami kraju, to każdy, kto zna postać Stanisława Leszczyńskiego wie, że w Lotaryngii jest pole działania, żeby go tam wydobyć i zbudować. Naprawdę ta kwota 262 tys. zł, biorąc pod uwagę podróże, publikacje to jest naprawdę … Prześlemy wszystko.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak:

Ostatnia rzecz, turniej siatkówki, to jest po prostu związane też z tym, że w tym roku mamy mundial piłkarski, mundial siatkarski i po prostu podmioty potrafiące robić dobre turnieje chcą zrobić turnieje polonijne w kraju dla środowisk polonijnych. Oczywiście też karty oceny końcowej będą przesłane do pana posła. Tyle z mojej strony.

Ostatnie zdanie, wiem, że dzisiaj państwo mieliście rozmawiać też o jakichś kontrolnych propozycjach dla Najwyższej Izby Kontroli. Moja propozycja, jeśli mogę się ośmielić, nie chciałbym się wtrącać, ale sugerowałbym, biorąc pod uwagę, że NIK jest bardzo

surowy wobec działań administracji rządowej, ale żeby nie było żadnych wątpliwości sugerowałbym, żeby państwo rozważyli, może zgłoszenie procesu konkursu, o którym dzisiaj rozmawialiśmy, żeby Najwyższa Izba Kontroli przyjrzała się temu procesowi. Jest to mój pomysł.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję, panie ministrze. Zamykam punkt pierwszy, informacja pełnomocnika rządu. Dziękuję panu ministrowi za informację.

Jeszcze przepraszam, to nie jest koniec. Punkt drugi – rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli. Informuję, że nie wpłynęły takie propozycje. Prezydium również takich propozycji nie wypracowało. Biorę sugestię pana ministra pod uwagę, ale chcę nadmienić, że już raz składaliśmy wniosek do Najwyższej Izby Kontroli o kontrolę procesu. Nie widzę potrzeby, żeby rok po roku powtarzać tę samą czynność.

W punkcie trzecim – sprawy bieżące. Uwag nie widzę.

Zamykam głosowanie w sprawie kworum. Informuję, że przez cały czas mieliśmy kworum na posiedzeniu Komisji.

W związku z wyczerpaniem wszystkich punktów zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.